

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 42 (1422) ABC

Poznań, niedziela 13 lutego 1949 r.

Cena 10 zł

PREZYDIUM K. C. Z. Z.

ustala wytyczne pracy na okres najbliższy

Zatwierdzenie ważnych projektów organizacyjnych

WARSZAWA (PAP). Dnia 9 bm. pod przewodnictwem posła Ochaba obradowało prezydium KCZZ. Prezydium omówiło szereg bieżących zagadnień związkowych i nakreśliło wytyczne pracy na najbliższy okres.

Kierownik wydziału prezydijskiego KCZZ ob. Marek poinformował członków prezydium o przebiegu realizacji uchwał poprzednich posiedzeń. Następnie prezydium wysłuchało sprawozdania o działalności Okręgowej Komisji Związków Zawodowych — Kraków. Sprawozdanie składał: przewodniczą-

cy OKZZ ob. Kozub i pierwszy sekretarz OKZZ ob. Susul. Z ramienia KCZZ zreferował działalność OKZZ sekretarz p. Walaszczyk.

Zaproszeni na posiedzenie przedstawiciele dołowych ogniw związkowych: rady zakładowej PZPD w Andrychowie, zarządu oddziału Związku Zawodowego Włóknarzy w Andrychowie, Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Olkuszu i zarządu oddziału Związku Zawodowego Metalowców w Olkuszu, uzupełnili sprawozdanie OKZZ, omawiając szereg zagadnień nowych umów zbiorowych i norm produkcyjnych.

W wyniku wyczerpującej dyskusji prezydium przyjęło uchwałę, która stwierdza znaczny wzrost aktywności OKZZ Kraków, w szczególności w zakresie planowania pracy związkowej oraz w pracach organizacyjnych i kulturalno-oświatowych. Uchwała podkreśla i ujemne strony działalności OKZZ. W szczególności słabe zainteresowanie problemami współzawodnictwa pracy, aprowizacji, reformy płac i norm produkcyjnych. Niewystarczająca jest również koordynacja pracy OKZZ z działalnością zarządów okręgowych i oddziałów związkowych.

Przedstawiciele OKZZ uznali w pełni słusność krytycznych wskazań prezydium KCZZ i przyjęli je jako obowiązujące wytyczne dla usprawnienia dalszej działalności. Prezydium rozpatrzyło sprawę ogólnozwiązkowego planu finansowego i zatwierdziło budżet KCZZ na rok 1949. Prezydium zatwierdziło projekty uchwał, przedłożone przez dział organizacyjny, m. in. postanowiono:

- 1) powołać do życia terenowe grupy związkowe dla członków związków, zatrudnionych w małych zakładach pracy (od 1—5 pracowników) i zwarte grupy związkowe w większych zakładach pracy.
- 2) ustalić ramową tabelę wysokości składek członkowskich w celu lepszego sposobu ich obliczania i zbierania.
- 3) wnieść poprawki do dotychczas obowiązującego podziału składek członkowskiej.
- 4) wprowadzić jednolity znaczek związkowy.

Prezydium zatwierdziło uchwały powzięte przez ścisły sekretariat KCZZ w okresie między posiedzeniami prezydium. Uchwały te dotyczą:

- a) realizacji umowy o współpracy między KCZZ i VRO (czeska centrala związków zawodowych),
- b) wprowadzenia scentralizowanej akcji socjalnej dla pracowników niektórych resortów,
- c) akcji werbunkowej członków związków zawodowych do spółdzielczości,
- d) umowy zbiorowej dla przemysłu budowlanego.

Po sprawozdaniu informacyjnym sekretarza KCZZ Bolesława Ge-

TSALDARIS przyjął ambasadora TURCJI

ATENY (PAP). Jak donosi dziennik ateński „Etnos”, w dniu 9 lutego odbyła się konferencja między ambasadorem tureckim w Atenach i Tsaldarisem. Rozmowa dotyczyła m. in. oświadczenia tureckiego ministra spraw zagranicznych Sadaka, który wypowiedział się na rzecz zawarcia Paktu Śródziemnomorskiego.

berta, prezydium uchwaliło wysłać na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie i do rządu greckiego w Atenach protest przeciw procesowi wytoczonemu greckim marynarzom - związkowcom. Prezydium KCZZ postanowiło wystosować do centrali związków zawodowych Norwegii apel o przeciwstawienie się imperialistycznym próbom wciągnięcia Norwegii do agresywnego bloku maskującego się pod nazwą „pakt atlantyczny”.

Paryż podziwia rysunki polskich dzieci

PARYŻ (PAP). Polskie biuro informacji zorganizowało w Paryskim Muzeum Pedagogicznym wystawę rysunków dzieci polskich, która trwać będzie od 10 do 20 bm. Patronat nad wystawą objęli: z ramienia dyrekcji wymiany uniwersyteckiej z zagranicą Marcel Abraham oraz prof. College de France Henri Vallon. Dziennik „Monde” zamieszcza entuzjastyczną recenzję z wystawy.

Amerykańska „nauczka” za odmowę Meksyk nie chce porozumienia wojskowego z USA

RZYM (PAP). Dziennik „Repubblica” opublikował wiadomość z Waszyngtonu, zgodnie z którą departament stanu USA ze szczególną uwagą rozpatruje odmowę rządu meksykańskiego zawarcia ze Stanami Zjednoczonymi dwustronnego porozumienia wojskowego. Departament stanu ocenia odpowiedź rządu meksykańskiego jako „dowód nieprzyjaznego stosunku do USA”.

W odpowiedzi na stanowisko rządu

Koordynacja akcji „H” na wszystkich szczeblach od ministerstw aż do gromad

WARSZAWA (PAP). 10 BM. ODBYŁA SIĘ POD PRZEWODNICTWEM MINISTRA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH — JANA DĄBCIOŁA, KONFERENCJA PRZEDSTAWICIELI MINISTERSTW, URZĘDÓW, INSTYTUCYJ, PARTIJ POLITYCZNYCH I ORGANIZACJI, ZAINTERESOWANYCH W PROWADZENIU AKCJI HODOWLANEJ.

W czasie konferencji referat o akcji „H” wygłosił komisarz do spraw hodowli przy Ministerstwie Rolnictwa i R. R. — inż. Olszewski. W dyskusji stwierdzono, że prace w ramach akcji „H” prowadzą różne instytucje i organizacje, w związku z tym istnieje konieczność koordynacji tych prac i skupienia dyspozycji w jednym ośrodku. Poczynania, podejmowane w ramach akcji „H” muszą być skoordynowane nie tylko na szczeblu centralnym ale na wszystkich szczeblach od ministerstw aż do gromad. Uznano więc za konieczne powołać specjalne komisje: główną przy Ministerstwie Rolnictwa i R. R. oraz komisje wojewódzkie, powiatowe, gminne i gromadzkie.

W skład komisji hodowlanej przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, której zadaniem będzie doradztwo hodowlane oraz uzgadnianie i koordynowanie wszystkich poczynań w akcji „H”, wejdą przedstawiciele trzech partij politycznych: PZPR, SL i PSL, przedstawiciele departamentów obrotu artykułami rolniczymi i eksportu z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, przedstawiciele Centralnego Urzędu Planowania, Centralnego Zarządu Przemysłu Konserwowego, Związku Samopomocy Chłopskiej, Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Centrali Mięsnej i Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich.

Londyńskie obrady 4 mocarstw nad traktatem z Austrią

LONDYN (PAP). 10 bm. na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Austrią, kontynuowano dyskusje nad propozycją radziecką, wysłuchania opinii delegacji jugosłowiańskiej o rozszczeniu terytorialnych Jugostawii. Amerykański i brytyjski przedstawiciele oświadczyli, że zgodzą się na wysłuchanie delegacji jugosłowiańskiej, tylko w tym wypadku, jeżeli poruszy ona sprawy gospodarcze. Sprzeciwili się oni, by delegacja jugosłowiańska omawiała zagadnienia terytorialne. Wobec niedojścia do porozumienia, sprawę wysłuchania delegacji jugosłowiańskiej odroczone.

Następnie zasiępy ministrów spraw zagranicznych przeszli do rozpatrzenia artykułu traktatu pokojowego, dotyczącego osób przesiedlonych.

W czasie dyskusji — przedstawiciel angielski zaproponował wyłączenie z traktatu pokojowego z Austrią artykułu o osobach przesiedlonych, motywując swe stanowisko tym, że w ostatnich latach w sprawie przesiedlonych

w Austrii, dokonano jakoby „postępu”. Usiłował on również dowiedzieć, że angielskie władze okupacyjne w Austrii wraz z władzami austriackimi uczyniły już wszystko w celu uregulowania problemu osób przesiedlonych, a zwłaszcza pomagały misji radzieckiej dla spraw repatriacji.

W odpowiedzi przedstawiciel radziecki wskazał, iż zapewnienia przedstawiciela brytyjskiego o „postępie” w sprawie osób przesiedlonych w Austrii nie odpowiadają rzeczywistości. Według ostatnich danych, w Austrii przebywa około 523 tys. osób przesiedlonych różnych narodowości. Jest rzeczą wiadomą, że nie ustaje tam proces tworzenia z przesiedleńców różnych organizacji, wrogich wobec państw sąsiadujących z Austrią.

Przedstawiciel radziecki wskazał ponadto na liczne fakty, świadczące o tym, że władze sojusznicze i austriackie nie tylko nie pomagały w repatriacji obywateli radzieckich do ZSRR, lecz przeciwnie, czyniły przeszkody w ich wyjeździe do ojczyzny.

W związku z tym, przedstawiciel radziecki odrzucił obie propozycje delegacji brytyjskiej.

W POLONII francuskiej rośnie poczucie łączności z krajem

PARYŻ (PAP). W Valenciennes (departament Nord) odbyła się okręgowa konferencja Rady Narodowej Polaków we Francji. Delegaci złożyli sprawozdanie z rozdziału nadesłanych z kraju darów dla starców, z akcji pomocy dla dzieci polskich i z prowadzonej obecnie akcji pomocy zimowej. Ze wszystkich sprawozdań wynika, że w skupiskach polskich rośnie poczucie łączności z Polską Ludową i pogłębia się przekonanie, że w kraju istnieje prawdziwa troska o dobro mas pracujących.

Trzymał Hitlera „mocno w rękach” potem — wyzywał od wariatów

Przedziwna kariera Fritza Thyssena magnata Zagłębia Ruhry

BRUKSELA (PAP). W związku z pobylem w Brukseli magnata Zagłębia Ruhry, Fritza Thyssena, dziennik „Le Soir” w obszernym artykule przypomina dzieje współpracy i przyjaźni między Hitlerem a obecnym gościem stolicy Belgii. „Le Soir” stwierdza, że Thyssen już w roku 1919 był jednym z tych, którzy uważali, że w celu szybkiej odbudowy Niemiec należy przede wszystkim wzmacniać uczucia nacjonalistyczne Niemców.

„Nic więc dziwnego — pisze „Le Soir” — że w 1923 roku Thyssen za pośrednictwem niemieckiego inżyniera Emila Kirdorfa odbywa w Dueseldorfe konferencję z Hitlerem, podczas której uzgodniono metody walki ze zmagającym się ruchem komunistycznym w Zagłębiu Ruhry. Na cele tej walki Thyssen wręczył przyszłemu fuhrerowi czek na obywatelską sumę oraz kufer wypełniony reichsmarkami. Po rozmowie z Hitlerem Thyssen określił Hitlera jako „człowieka, którego trzymamy mocno w naszych rękach”.

Dziennik przypomina, że do chwili dojścia do władzy Hitler otrzymywał od Thyssena wysokie subwencje. Analizując okoliczności, które zmusiły Thyse-

na do ucieczki z Niemiec hitlerowskich w 1938 roku, „Le Soir” stwierdza, iż jedną z głównych przyczyn, która spowodowała zerwanie porozumienia między Hitlerem a Thyssenem — była wygórowana ambicja Goeringa, który pragnął kierować osobiście produkcją wojenną Zagłębia Ruhry. Thyssen, zdając sobie sprawę z faktu, iż Hitler bardziej ceni Goeringa, zbiegł do Szwajcarii, gdzie zaczął publikować „listy do Hitlera”, w których nazywa fuhrera „człowiekiem umysłowo chorym”.

Nie należy się dziwić — pisze „Le Soir” — że Thyssen oceniał sceptycznie stan zdrowotny Hitlera dopiero wtedy, gdy stało się jasne, iż nastąpił kres jego przyjaźni z „wodzem” Niemiec. W 1939 roku Thyssen udał się do po-

łudniowej Francji, gdzie zostaje aresztowany po klęsce armii francuskiej i oddany do dyspozycji gestapo. W 1945 roku „męczennika” — Thyssena zwalniano z obozu hitlerowskiego wojska amerykańskiego, a w dwa lata później trybunał denazyfikacyjny zwolnił go z zarzutów przynależności do partii hitlerowskiej.

Obecnie — pisze dalej „Le Soir” — magnat Zagłębia Ruhry Fritz Thyssen przebywa w Brukseli i nie należy żywić złudzeń co do charakteru jego wyzytu. Wiadomo bowiem powszechnie, że pewne grupy finansistów anglosaskich popierają plany utworzenia wielkiego trustu międzynarodowego, obejmującego zagłębie przemysłowe Ruhry, Alzacji, Lotaryngii, Belgii i Wielkiego Księstwa Luxemburg. Thyssen niewątpliwie interesuje się tymi planami, ponieważ ich realizacja umożliwi mu m. in. uzyskanie przynajmniej częściowo „pieniędzy, które wydał w swoim czasie na partię hitlerowską”.

Nie jest dla nikogo tajemnicą — konkluduje „Le Soir” — że Anglosasi postępują obecnie podobnie, jak w latach 1918 — 1939. Dążą do odbudowy agresywnych Niemiec. Dlaczego nie mieliby użyć Thyssena do realizacji swych celów?.

Większość Rady Bezpieczeństwa odrzuca rozbrojeniowe propozycje ZSRR

NOWY JORK (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu wieczornym, Rada Bezpieczeństwa odrzuciła rezolucję radziecką, przewidującą redukcję zbrojeń przez 5 wielkich mocarstw w określonym terminie i uchwalenie zakazu broni atomowej, jak również dostarczenie informacji o stanie zbrojeń 5 wielkich mocarstw. Wskutek stanowiska większości Rady upadł również wniosek radziecki w sprawie przekazania wspomnianej rezolucji do komisji rozbrojeniowej. Następnie przyjęto wniosek, wzywający tę komisję do wznowienia pracy w ciągu br.

Formalna dymisja rządu japońskiego

PARYŻ (PAP). Z Tokio donosi agencja „France Presse”, że premier Joshida zawiadomił parlament, iż w związku z ostatnimi wyborami, rząd podaje się do dymisji. Jak słyhać, parlament ma desygnować Joshidę znów jako premiera.

Niemcy i Hiszpania mają zapewniony udział w „Bloku Atlantyckim”

NOWY JORK (PAP). Londyński korespondent dziennika „New York Times”, Welles, powołując się na wiadomości z „doskonale poinformowanych źródeł”, twierdzi, że udział Niemiec zachodnich i Hiszpanii frankistowskiej w „bloku północno-atlantycznym” jest nieunikniony.

Welles podaje, że inicjatorzy paktu północno-atlantycznego liczą na Niemcy zachodnie, jako na główne źródło wojskowej siły ludzkiej, której nie posiadają w dostatecznych ilościach pozostałe państwa zachodnie. Bez Hiszpanii zaś strategiczne znaczenie paktu północno-atlantycznego było by niewielkie.

Mimo, iż nie należy oczekiwać decyzji w tych sprawach w najbliższym czasie ze względu na ich „delikatny charakter”, są one według Wellesa „już przesądzone”.

Biura społecznej pomocy prawnej

bronią interesów świata pracy

Zawód adwokata — służba społeczna

WARSZAWA (PAP). Na konferencji prasowej, zorganizowanej przez okręgową radę adwokacką w Warszawie, przedstawiciele rady omówili projekt ustawy o reformie adwokatury, złożony ostatnio przez specjalną komisję rady w Ministerstwie Sprawiedliwości. Przedyskutowano również szereg innych aktualnych problemów, dotyczących adwokatury polskiej, jak np. sprawę karania dyscyplinarnego adwokatów stojących pod zarzutem kolaboracji, sprawę piętnowania adwokatów postępujących sprzecznie z etyką zawodową itp.

Podstawą, na której oparty jest projekt o reformie adwokatury, stanowią — jak oświadczył wiceprezes naczelnej rady adwokackiej prof. Janczewski — istniejące obecnie biura społecznej pomocy prawnej. Dotychczas uruchomiono w kraju 25 takich biur. Czynności biur polegają na udzielaniu pomocy prawnej ludziom pracy, nie mogącym płacić wysokich honorariów, wymaganych przez niektórych adwokatów.

Ze względu na to, że praktyka wykazała, iż biura społecznej pomocy prawnej spełniają zadawalająco powierzone im zadania — instytucja ta ma stać się punktem wyjściowym reformy adwokatury. Istota reformy polega na wprowadzeniu przymusu prowadzenia przez adwokatów spraw powierzonych im przez biura — dotychczas bowiem adwokaci podejmowali się takich spraw na podstawie dobrowolnych zgłoszeń.

Równocześnie biuro takie, stanowiąc organizację przymusową, a więc obejmującą ogół adwokatów, ma również być organem korporacji adwokackiej, rozstrzygającym o sprawach zawodu i kontrolującym działalność poszczególnych członków.

Amerykańscy dyplomaci od przemytu ludzi wydalen z Węgier

BUDAPESZT (PAP). Węgierska agencja telegraficzna podaje, że władze węgierskie wydalili z kraju 2 sekretarzy poselstwa USA Koczaka i Edwina na skutek uprawiania przez nich szpiegostwa i ułatwiania ucieczki osobom politycznie skompromitowanym. Obaj sekretarze, którzy przekupili kilku urzędników celnych, przemycali obywateli węgierskich za granicę w autach dyplomatycznych. Węgierscy urzędnicy celni zamieszani w tej sprawie zostali aresztowani.

Ciekawy i aktualny odczyt płk. Kustacza

Przypominamy, że w niedzielę (13 bm.) o godz. 12 odbędzie się w auli U. P. ciekawy i nader aktualny odczyt członka Rady Naczelnej PZZ płk. Leona Kustacza pt. „Ofensywa pokoju”.

Polski Związek Zachodni organizując powyższy odczyt, pragnie dać szerokim rzeszom społeczeństwa poznańskiego możliwość dokładniejszego zapoznania się z motywami, szczegółami i przebiegiem wielkiej kampanii pokojowej prowadzonej przez Związek Radziecki. Każdy powinien sobie zdawać sprawę, że wielka akcja ZSRR jest rzeczą obchodzącą wszystkich ludzi w Polsce i na szerokim świecie, wszystkich ludzi pracy, pragnących trwałego i sprawiedliwego pokoju. Wstęp na odczyt bezpłatny.

— W żadnym razie nie mogę zgodzić się na to, by tych ludzi częstowano kulami, jak to zrobił Hoover!

Język mu się już nieco płąta, ale wciąż z uporem powtarza! — A pan co sądzi o tym?... Czy miał prawo tak postąpić... Co?... Czy postąpiłby pan w podobny sposób, co?

Twarz Kelloga spoważniała naraz.

— Może bym w tym wypadku postąpił inaczej, ale — pocierał ręką łysinę i wreszcie rzekł: — Ale niekiedy okoliczności wymagają... niech mi pan wierzy... okoliczności wymagają... — Nigdy... nigdy...

— Właściwie należy unikać stosowania gwałtownych środków — wtrąciła znów nieśmiało pani Trask, patrząc po kolei na każdego z mężczyzn, jak gdyby zabiegając o ich opinię. Kellogg pochylił się ku niej poprzez stół.

— Droga pani — mówił głosem pełnym powagi i skupienia — wszyscy pragnęlibyśmy, aby wszystko odbywało się w spokoju i porządku, ale nie wolno nam zapominać o jednym: o tym, że ład i spokój może zapewnić tylko karzący miecz.

— Chcę się jeszcze czegoś napić! — przerwał mu Shepherd. — Keiner!

— Anglicy opuścili ten kraj dopiero wtedy, kiedy sprawiliśmy im lanie — kontynuował dalej Kellogg. — Niemcy zaniechali dalszej walki, kiedy przystąpiliśmy do wojny i wygarbowaliśmy im porządnie skórę.

W głosie Kelloga zadźwięczały jakieś bardziej namiękłe akcenty. — I to samo jest teraz, gdy mamy do czynienia z naszym wrogiem we-

Zabierający głos w żywej dyskusji przedstawiciele palestry warszawskiej poruszyli następnie zagadnienie usunięcia z adwokatury elementów niepożądanych, bądź to postępujących niezgodnie z etyką zawodową, bądź też skompromitowanych współpracą z okupantem. Dyskultanci stwierdzili, że problem ten rozwiązany zostanie przez zastosowanie represji dyscyplinarnych i przez ponowną weryfikację adwokatów.

Rozłam na tle sprawy indonezyjskiej Krytyczne dni rządu holenderskiego

HAGA (PAP). Jak słychać w kołach politycznych, ostatnie nadzwyczajne posiedzenie gabinetu holenderskiego poświęcone było próbom uniknięcia rozłamu na tle polityki w stosunku do Indonezji. Po 3 i pół-godzinnych obradach nie zdołano usunąć rozbieżności, co grozi kryzysem rządowym.

Głównym punktem spornym jest kwestia, czy Holandia ma przyjąć lub odrzucić rezolucję Rady Bezpieczeństwa z 28 stycznia br., która wzywa do natychmiastowego zaprzestania walki i do zwolnienia więzionych przywódców republikańskich oraz upoważnia Komisję Narodów Zjednoczonych do czuwania nad ustanowieniem „tymczasowego rządu Indonezji” do 15 marca br.

Posiedzenie parlamentu zwołano na wtorek, to jest na dzień przewidziany przez Radę Bezpieczeństwa jako preluzyjny termin porozumienia holendersko-indonezyjskiego. Jeżeli w międzyczasie gabinet nie osiągnie porozumienia, nie będzie mógł udzielić dokładnych wyjaśnień w odpowiedzi na

W Bułgarii rozpoczął się proces o zdradę

SOFIA (PAP). Bułgarska agencja telegraficzna donosi, że do sofijskiego sądu okręgowego wpłynął akt oskarżenia przeciwko 15 członkom rady kościołów ewangelickich w Bułgarii, którym zarzuca się zdradę stanu i działalność na rzecz wywiadu obcego. Oskarżenia należą do różnych odmian protestanckich. Akt oskarżenia podkreśla, że wykorzystywali oni w celach wrogich państwu wolność religii, zapewnioną przez rząd bułgarskiej republiki ludowej.

Z inicjatywy mieszkańców zelektryfikowano 60 wsi w powiecie bydgoskim

BYDGOSZCZ (PAP). W pow. bydgoskim zelektryfikowano 60 z kolei gromad. Wojewoda pomorski p. Kubecki dokonał otwarcia nowej 20-kilometrowej linii elektrycznej Nowy Dwór — Buszkowo, zbudowanej z inicjatywy mieszkańców obu wsi. Ogólny koszt elektryfikacji obu gromad wynosi 9 milionów złotych.



wnętrznym. Gwałt i wszelkie spiskowania muszą być zdławione z całą bezwzględnością!

— Ale teraz, ojcuzku — wtrąciła Adelaida z lekką zaniepokojoną — teraz już dosyć... i nie zaczynaj na nowo tej całej dyskusji.

Już od początku rozmowy niespokojnie kręciła się na krześle.

— To wszystko nie mnie nie obchodzi, ja głosuję na Roosevelta! — oświadczył na głos Shepherd. — Keiner!

— To jest niemożliwe! — pan chyba nie zdaje sobie sprawy z tego... — Z nieukrywaną pasją krzyknął Kellogg. — Nawet jako żart podobne słowa nie uchodzą! On nie powinien być powtórnie obrany! W żadnym razie nie powinien...

— Ależ proszę cię, ojcuzku — usiłowała mitygować go córka.

— To są rzeczy ogromnej doniosłości! — już niemal krzychał Kellogg. — Ogromnej doniosłości! Byłoby rzeczą nie do darowania, gdyby na niego miał paść głos człowieka, który ma być mężem mojej córki!

— Dobrze, dobrze!... Muszę państwa uprze-

dzić — przerwała Adelaida tonem, który usiłował nadać całej tej rozmowie żartobliwy charakter — że na punkcie Roosevelta mój ojcuzek jest nieprzejednany. Proszę, niech to nikogo nie przeraża. Na ogół jest bardzo łagodny... prawda, ojcuzku!...

— A więc doskonale! A na kogo będzie pan Grebb głosował? — z pijackim uporem nalegał Shepherd. — Na kogo?

Grebb przerwał na chwilę uważnie przyglądanie się Adelaidzie i na wesoło odpowiedział:

— Ja, proszę pana, nigdy podczas zabawy nie poruszam tematów politycznych.

— Ale niech nam pan powie — podtrzymywał przyszłego zięcia Kellogg.

— Nie rozumiem po angielsku! — odezwał się Grebb, naśladując pogrzednio zastosowany przez Adelaidę cudzoziemski akcent. Spojrzył przy tym na nią znacząco.

Adelaida uśmiechnęła się do niego. Trudno było odgadnąć, czy uczyniła to z wdzięczności, czy też dla żartu.

Wokół ustawy Taft-Hartley'a

„Walka nie toczy się o zmianę istoty ustawy Taft-Hartley, ale o zmianę nazwy tego aktu prawodawczego” — pisał przed niedawnym czasem nowojorski dziennik „Sun”. Prawicowa gazeta uspokajała w ten sposób swoich reakcyjnych czytelników, którzy z pewną dozą nieufności obserwowali ostatnie posunięcia Trumana. Dodała ona otuchy tym, którzy żyli obawy, że prezydent może lekomyślnie sądzić, iż przedwyborcze obietnice zobowiązują go do pewnych realnych posunięć. Jak dalece obawy te były nieuzasadnione wykazał zarówno projekt nowej ustawy o pracy złożony przez prezydenta w kongresie jak i przebieg zeszytgodziennej dyskusji na ten temat.

Przypomnijmy pokrótce, że kagańcowa ustawa Taft-Hartley ograniczyła do ostatnich granic prawa amerykańsk. świata pracy. Liczni członkowie zw. zaw. oddali swe głosy na Trumana, ponieważ w propagandzie przedwyborczej głosił on konieczność zmiany ustawodawstwa pracy. Prezydent, który do czasów akcji przedwyborczej zajmował bardzo dwuznaczną pozycję wobec ustawy Taft-Hartley, zajął w czasie swej ponownej kadencji stanowisko sprzeczne z postulatami świata pracy. Jakże bowiem proponuje reformy? Wysunął on co prawda projekt powrotu do dawnej liberalnej ustawy noszącej miano aktu Wagnera, jednocześnie jednak z krokiem naprzód uczynił dwa kroki wstecz. Zażądał „ulepszenia” wymienionego aktu przez zakaz strajków w szeregu gałęzi przemysłu, przez zakaz strajków soli-

darnościowych i strajków na tle sporów o jurysdykcję związkowe. Już tego rodzaju poprawki podrywają gruntownie potencjał obronny świata pracy wobec wyzysku wielkiego kapitału.

Nie na tym jednak koniec. Dalszą poprawkę stanowi projekt zastosowania 30-dniowego okresu „ochłodzenia”, w wypadku strajku, „zagrożającego dobrobytu narodowemu”. Jest to znówu nawrót do ustawy Taft-Hartley, która zezwalała prezydentowi na wystąpienie do sądu o zakaz strajku na przeciąg 80 dni. W obecnej poprawce nie określa się wprawdzie wyraźnie sankcji sądowych, ale delikatność ta nie zmienia postaci rzeczy.

Najbardziej charakterystycznym i najwymowniej świadczy o „przywiązaniu” Trumana do ustawy Taft-Hartley fakt, że nie odwołuje on reakcyjnego ustawodawstwa pracy i nie przywraca rooseveltowskiej ustawy Wagnera zgodnie z postulatami świata pracy, ale pozostawia w mocy kagańcowa prawo aż do czasu uchwalenia nowego projektu, co potrwa dość długo. W międzyczasie zgłaszane są coraz to nowe poprawki, które do reszty spazniają nieuchwaloną jeszcze ustawę.

Prezydent nie dotrzymał swej przedwyborczej obietnicy wobec mas członkowskich związków zawodowych. Chociaż więc senator Taft w rozprawach filipikach ostrzega kongres przed katastrofalnymi skutkami „kapitulanej” polityki Trumana, robotnicy amerykańscy stają znówu w obliczu ustawy godzącej w ich najżywcześniejsze interesy. (efbe)

Delegaci Ministerstwa Rolnictwa stwierdzili wysoki poziom oświaty rolniczej w Wielkopolsce

W Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego odbyła się w czwartek pod przewodnictwem wizytatorki Barbary Kostrowickiej, konferencja sprawozdawcza delegatów Ministerstwa Rolnictwa, którzy w okresie od 1 do 10 lutego br. dokonali szczegółowej lustracji powszechnego szkolnictwa rolniczego w województwie poznańskim. Poza 30 delegatami w obradach wzięli udział przedstawiciele Wojewódzkiego Wydziału Oświaty Rolniczej oraz Wojewódzkiej Komendy „Służba Polsce”.

Celem wspomnianej lustracji, przeprowadzonej również w pozostałych województwach, było stwierdzenie poziomu powszechnej oświaty rolniczej — dokonanych osiągnięć, niedociągnięć i braków.

Szwecja nie weźmie udziału w „zimnej wojnie” przeciw Europie wsch.

SZTOKHOLM (TELEPRESS). — Szwedzki minister spraw zagranicznych, Oesten Unden, oświadczył w dniu dzisiejszym, że Szwecja nie weźmie udziału w amerykańskiej „zimnej wojnie”.

Minister Unden dodał, że podczas ostatnich rozmów w Kopenhadze i Oslo nie udało się uzgodnić różnic w poglądach Szwecji i Norwegii. Szwecja uczyniła wielkie ustępstwo, wyrażając swą gotowość podpisania ewentualnego paktu obronnego.

Komisja Obrony Skandynawii — stwierdził w dalszym ciągu minister Unden — doniosła, że przystąpienie krajów nordyckich do jakiegokolwiek paktu, oznaczałoby „strategiczne wykorzystanie Półwyspu Skandynawskiego, jako całości”, standaryzując broni i wzmożenie środków, zmierzające do odciążenia dostaw z zagranicy.

„Nasz kraj, w którym pokój panuje już od 135 lat, nie chce brać udziału w obecnej „zimnej wojnie”. Nie możemy przyjmować na siebie zobowiązań ani zawierając porozumień, w myśl których pewna grupa mocarstw mogła by uważać terytorium Szwecji, za wysunięty posterunek innej grupy mocarstw”.

Opinie powyższe wygłosił szwedzki minister spraw zagranicznych w ramach swego expose w parlamencie.

Otyli żyją krócej...

gdyż serca ich, obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość powodowana jest złą przemianą materii lub też zaburzeniami czynności gruczołów dokrewnych. Ziola magistra

Z serii sprawozdań, złożonych przez delegatów wynika, że osiągnięcia na tym polu są w naszym województwie duże i to zarówno w szkolnictwie średnim, jak i powszechnym.

Są jednak i pewne niedociągnięcia, spowodowane brakiem aparatu inżynierskiego, brakiem odpowiednich sił zawodowych dla Szkół Przemysłowo-Rolniczych, dalej niekompletna obsada Inspektoratów Powiatowych, trudnościami komunikacyjnymi, a w szkolnictwie średnim niedostateczna ilość wykwalifikowanych sił nauczycielskich.

Jeżeli chodzi o postawę młodzieży, to jest ona na ogół dobra. Zanotować by można na tym odcinku cały szereg pozytywnych osiągnięć, aczkolwiek są jeszcze tu i ówdzie niedomagania. Szczególnie organizacja młodzieżowa ZMP nie wszędzie zgrała się jeszcze dostatecznie z aparatem Powszechnej Oświaty Rolniczej. Natomiast współpraca Powiatowych Inspektoratów Oświaty Rolniczej z Powiatowymi Komendami „SP” układa się na ogół bardzo dobrze.

Według ogólnej oceny delegatów, osiągnięcia dotąd wyniki są zadowalniające i świadczą o tym, że praca idzie po właściwej drodze. (bg)

Wolskiego „Degrosa” zawierają jod organiczny w roślinie morskiej Fucus ves, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je na przemianę materii i przeciw otyłości bez specjalnej diety. 2a-3

5 — O ile mi jest wiadome, pan Grebb podziela mój pogląd — upierał się nadal Kellogg.

— Mogę państwa zapewnić — perorował dalej — że gdybyśmy mieli Roosevelta następnego cztery lata, krew będzie się lała ulicami! Upierzam — i wiem, co mówię! Ten człowiek podcina podstawy istnienia naszego kraju i żaden przyzwoity człowiek nie pozwoli na to.

W głosie Kelloga znów zadźwięczały nuty krańcowej irytacji. Zwracając się do narzeczonego córki, mówił:

— Drogi panie... pan po prostu nie ma pojęcia o tym, co się dzieje tam, w Białym Domu, za kulismami. Trzeba wiedzieć, kto trzyma w swoich rękach wszystkie sprężyny... tak... trzeba to wiedzieć — wyrzwał pięścią w stół. — Bo...

Adelaida zerwała się z miejsca i ostro zwróciła się do ojca:

— A teraz dosyć tego, ojcuzku! Stanowczo dosyć! — Położyła mu rękę na zaciśniętej pięści... — Chodź, zatańczymy!

— Zaczekaj chwileczkę!... — gniewnie sarknął Kellogg.

— Ani myślę. Psujesz nam zabawę! — Chodźmy, proszę cię!...

Kellogg wstał posłuszny, uległy.

— Miej się przed nią na baczności, mój chłopcze! — zwrócił się do Shepherd'a — będzie toba dyrygowała jak mną!...

Shepherd podniósł zacerzewnione, zakochane oczy na narzeczoż i wydał jakieś nieartykułowane dźwięki: „Mmmm”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Praca, nauka i kultura

Zapadał zmierzchny... Śnieg za oknem stawał się coraz bardziej błękitny. Późno spadł tej zimy.

Prezes miejscowego kołchozu, Iwan Igotkin, przekręca kontakt. W pokoju robi się jasno. Jest ciepło, czysto.

— Może chcecie zobaczyć nasz teatr? — mówi przewodniczący — tam obok na sali. Za chwilę zacznie się próba generalna. Będzie jak na przedstawieniu: kostiumy, dekoracje, wszystko...

Maria Iwanowna — dyrektor i reżyser miejscowego teatru — ma pełne ręce roboty. Pracuje tu już od dawna: swój zespół stworzyła przez 25 laty. Ilekć młodzieży przewinęło się przez ten czas! Dużo „wyszkolonych artystów” odeszło stąd do pracy, do miast, czy też — pozostało tu i pracuje na roli... Dziś idzie „Wychowawca” Ostrowskiego. Repertuar teatru jest bogaty: prócz Ostrowskiego, Czechowa i innych autorów lat dawnych, wystawiane są też sztuki pisarzy współczesnych. Młodzież pracuje z zapałem.

Ten zapał do pracy widzimy tu zresztą wszędzie. Klub miejscowy dzieli się na szereg sekcji. Wiecej np. sekcję strzelecką prowadzi młody „weteran” wojny ostatniej, porucznik Bałdionkow; sekcję zootechniczną — zootechnik Judin. Jest sekcja sportowa, szachistów itp.

W sali-widowni klubu wisi jeszcze wielki, piękny plakat ku uczczeniu studenta zgonu Bielińskiego. Nauczyciele szkoły miejscowej dali szereg odczytów: o dziejach wszechświata i jego budowie, o energii atomowej i biologii. Lekarze tutejsi, dr Chabarowa i dr Michajłowa, miały pogadanki z dziedziny higieny, sekretarz partii referował tematy z zakresu ustroju państwa, jego konstytucji itp. Zespół „lektorów” kołchozu wynosi już dziś 13 osób. To wszystko inteligencja miejscowa, pokolenie, które zdobyło tu wiedzę w ciągu trzydziestolecia ustroju radzieckiego i instytucji kołchozów.

W sali tej zapominamy, że jesteśmy na prowincji, na wsi. Dom, w którym mieści się klub, ma ogrzewanie centralne, doskonale wyposażoną scenę, zasobną bibliotekę, czytelnię, laboratorium. Tego dnia wieczorem było posiedzenie sekcji biologicznej. Był to wieczór dyskusyjny. Jedną z nauczycielek miejscowych mówiła „O życiu i dziejach Miżurina — wielkiego reformatora przyrody”.

W której wsi carskiej Rosji takie zabranie byłoby możliwe? W całym rejonie tutejszym, jednym z dawnych powiatów guberni moskiewskiej, przed rewolucją były tylko 2 szkoły. Dostojnie — dwie szkoły elementarne! Dziś jest tu 8 szkół średnich, 24 szkoły siedmioklasowe i 38 szkół początkowych. Takich specjalistów, jak zootechnik, czy inżynier-agronom wieś dawna nie знаła nawet ze słyszenia. Dziś w powiecie pracuje 800 nauczycieli, 240 lekarzy 85 agronomów i zootechników itd.

W roku ubiegłym w kołchozie tutejszym powstała nowa sekcja — przodowników rolnictwa, do której należą: przewodniczący kołchozu, odznaczony Orderem Lenina, jedna z najlepszych dojarek okręgu moskiewskiego, Sałanowa, pracownica chlewni, Bujanowa, której udało się wychować 21 prosiąt od każdej maciory, Kozłowa — „miczuriniec”, w którego ogrodzie dojrzewają wspaniałe winogrona krymskie. Ci ludzie pracują nie tylko w swoim zawodzie. Są również „lektorami” kołchozu: wygłaszają odczyty z zakresu swych

Ministerstwo Rolnictwa organizuje współzawodnictwo w zakresie racjonalnej hodowli

WARSZAWA (PAP). Chcąc zwiększyć zainteresowanie pracą nad podniesieniem produkcji zwierzęcej w ramach akcji „H” wśród szerokiego rzeszy chłopów mało- i średniorolnych, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych planuje zorganizowanie w roku bieżącym 800 zespołów, które będą prowadziły współzawodnictwo w zakresie racjonalnego chowu cieląt. We współzawodnictwie weźmie udział głównie młodzież wiejska, zorganizowana w przysposobieniu rolniczo-wojskowym.

Wśród mało- i średniorolnych chłopów przewiduje się zorganizowanie 270 zespołów, które będą współzawodniczyły w tuczu bydła. Akcja tuczu obejmie około 2700 sztuk bydła. Ponadto w ramach akcji „H” zostanie zorganizowanych 3000 zespołów, które będą współzawodniczyły ze sobą na odcinku podniesienia higieny obór i mleka.

prac i doświadczeń dla licznych zawsze audytorium.

I niech nikt nie myśli, że praca w kołchozie, to tylko teoria, referaty, odczyty, wieczory dyskusyjne. Oczywiście, zimą wiele czasu poświęca się nauce, ale praca w stajniach, oborach, chlewniach, na fermach drobiu trwa i latem i zimą. Praca zaś na roli — absorbuje niemal całkowicie jesień, wiosnę i lato.

Kołchoz, w którym jesteśmy, osiąga poważne rezultaty. Tak np. dzięki zastosowaniu podgrzewania ziarna siewnego pod nadzorem miejscowych agronomów, procent wschodzenia podniósł się z 60 do 90. Przez zastosowanie sztucznego dopływania żyta wydajność ziarna podniosła się z 16 do 26 centarów z hektara. Doskonałe rezultaty osiągnięto też dzięki przejściu z uprawy pszenicy ozimej na jarą, przez wprowadzenie racjonalnych płodozmianów itp.

Robotnicy — rolnikom

Zorganizowany przez Centralę Rolniczą w Poznaniu zjazd wszystkich kierowników ośrodków maszynowych z Ziemi Lubuskiej, łącznie z kierownikami gminnych spółdzielni ZSCh, przewodniczącymi komitetów, przedstawicielami załóg fabrycznych, partji politycznych odbył się ostatnio w Gorzowie.

Zjazd otworzył przedstawiciel Okręgowej Centrali Rolniczej w Poznaniu p. Maciejewski, wygłaszając pierwszy referat na temat prac gromadzkich komitetów opiekuńczych w dziedzinie pomocy przy organizowaniu ośrodków maszynowych. Członkami komitetu winni być użytkownicy maszyn z ośrodków. Głos doradczy posiadać mają przedstawiciele partji i ZSCh. Do zadań komitetów opiekuńczych należy również dopilnowanie, by pierwszeństwo w realizowaniu zapotrzebowania na pracę maszyn posiadali rolnicy biedni, nie posiadający koni.

Współpracę robotników z chłopami omówił delegat WK PZPR, p. kpt. Kotapski. Według zapowiedzi na Ziemi Lubuskiej pozostaną cztery tylko warsztaty TOR-u a mianowicie w Gorzowie, Sulchowie, Ikrośnie i Międzyrzeczu. Reszta warsztatów przejdzie na rzecz ośrodków maszynowych. Praktycznym zastosowaniem i zrealizowaniem sojuszu robotniczo-chłopskiego będzie zorganizowanie ekip robotniczych, które udadzą się w teren do poszczególnych ośrodków maszynowych, by pomóc w remoncie i uruchomieniu maszyn rolniczych. W ten sposób robotnicy pomogą wsi w zmechanizowaniu jej, przez co podniesie się stan produkcji rolnej. Bezinteresowna pomoc ze strony robotników, w godzinach wolnych od zajęć zawodowych, będzie wyrazem jednolitego działania chłopów i robotników w drodze do socjalizacji kraju.

Jako przedstawiciel robotników przemawiał sekretarz Pow. Rady Zw. Zaw. p. Horbach, który przyrzekł jak najdalej idącą pomoc w organizowaniu ośrodków i remoncie maszyn rolniczych.

Jak wynikało z wypowiedzi p. kpt. Kotapskiego, władze centralne mają w specjalnej opiece Ziemię Lubuską. Dowodem tego będzie przeznaczanie do ośrodków maszynowych Ziemi Lubuskiej nowych traktorów.

Sprawa wiejskiego Pogotowia Ratunkowego

W okresie powojennym na wielu jeszcze odcinkach naszego życia spotykamy się z trudnościami. Nie jest od nich wolna także i dziedzina zdrowia publicznego. Mimo, że bardzo wiele już tu zrobiono, dużo jeszcze pozostało do wykonania, wiele spraw oczekuje swej kolejki.

Lecznictwo na wsi będzie upowszechnione. Przewiduje się powstanie szerokiej sieci Ośrodków Zdrowia. Mają wkrótce być skierowani na wieś i do mniejszych miast lekarze, skupiający się do tego czasu we większych miastach. Ale oprócz zwiększenia ilości lekarzy i zakładania Ośrodków Zdrowia nasuwa się równoległe myślenie o szybkiej pomocy w nagłych wypadkach.

Lekarz bowiem pracuje w pewnym określonym miejscu. A może się zdarzyć, że na wsi ktoś nagle zachoruje i to poważnie, że będzie miał miejsce tragiczny wypadek przy pracy (młócka, żniwa, zwózka drzewa z lasu itp.). Co robić wtedy? Szybkie przewiezienie chorego do najbliższego szpitala, Ośrodka Zdrowia, czy mieszkania lekarza nie zawsze będzie możliwe.

Ale teraz jest jeszcze zima. W kołchozie przede wszystkim wra praca kulturalno-oświatowa. W myśl słów Lenina, zwróconych przed 28 laty do oświatowców na zjeździe powszechnym w Moskwie: „...Do służby oświaty komunistycznej przyjąć musimy setki tysięcy ludzi użytecznych”.

Oto hasło wsi radzieckiej. Nie zna ona już tego, co było wczoraj. Nie wie, czym była na wsi zima dawniej. Jej niekończące się długie wieczory w ciemnych, ubogich i — głodnych izbach. Dziś, gdy w każdej niemal chacie jest światło elektryczne — młode pokolenie słucha, jak bajek, opowiadań starców o tym, jak jedynym oświetleniem chat w wyczer zimowy był ogień na komnie, czy drzazgi kopcającego łuczywa...

Dziś wsi radzieckiej jest zupełnie inne, niż jej wczoraj.

M. G.

Ze sprawozdań kierowników ośrodków maszynowych wynikało, że ściągnięcie maszyn do ośrodków jest na ukończeniu. Najbardziej dotkliwą bolączką jest brak odpowiednich pomieszczeń dla maszyn, które by zabezpieczyły je przed wpływami atmosferycznymi i kradzieżą. (wjc)

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich szkoli instruktatorów

Zaledwie kilka młestęcy dzień nas od zakończenia i wykonania planu 3-letniego. Na odcinku zaopatrzenia ludności w mleko, jaja i drób musimy — według przyję-



tych zobowiązań — nie tylko osiągnąć cyfry nakreślone w planie, ale wykonać plan przedterminowo i ze znaczną nadwyżką.

Chcąc tego dokonać, trzeba dysponować nie tylko dobrymi chęćmi, ale także posiadać odpowiednio wyszkolony i przygotowany personel. Toteż Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich z dyrektorem Dobroczyńskim na czele czyni wysiłki w kierunku wyszkolenia fachowców. W tym celu urządziła kursy specjalne, kształcące księgowych, doradców żywieniowych, in-

struktorskich na terenie woj. poznańskiego.

Zdjęcie nasze przedstawia uczestników i wykładowców ostatniego kursu, który zakończył się w dniu 15. 1. 1949.

Dzięki tak zorganizowanej pracy, dzięki godnej podziwu inicjatywie Dyrekcji C. S. M. J. okręg poznański wysunął się na czoło wśród wszystkich 14 okręgów w Polsce. Oby ta praca szła dalej w wytkniętym kierunku.

W okresie powojennym na wielu jeszcze odcinkach naszego życia spotykamy się z trudnościami. Nie jest od nich wolna także i dziedzina zdrowia publicznego. Mimo, że bardzo wiele już tu zrobiono, dużo jeszcze pozostało do wykonania, wiele spraw oczekuje swej kolejki.

Lecznictwo na wsi będzie upowszechnione. Przewiduje się powstanie szerokiej sieci Ośrodków Zdrowia. Mają wkrótce być skierowani na wieś i do mniejszych miast lekarze, skupiający się do tego czasu we większych miastach. Ale oprócz zwiększenia ilości lekarzy i zakładania Ośrodków Zdrowia nasuwa się równoległe myślenie o szybkiej pomocy w nagłych wypadkach.

Lekarz bowiem pracuje w pewnym określonym miejscu. A może się zdarzyć, że na wsi ktoś nagle zachoruje i to poważnie, że będzie miał miejsce tragiczny wypadek przy pracy (młócka, żniwa, zwózka drzewa z lasu itp.). Co robić wtedy? Szybkie przewiezienie chorego do najbliższego szpitala, Ośrodka Zdrowia, czy mieszkania lekarza nie zawsze będzie możliwe.

Azotowe nawożenie ozimin wiosną

Każdej wiosny rolnik staje przed wielkim problemem do rozwiązania, nawozić, czy też nie nawozić. Oczywiście na to pytanie po sąsiedzkiej naradzie zwykle dostaje odpowiedź, że na naszych glebach Wielkopolski, bez nawożenia azotowego wiosną nie ma wysokich plonów żyta i pszenicy. Wybór nawozu jednak, ilość wysiewu na hektar i pora, bardzo poważnie wpływają na zdecydowanie się gospodarza.

Wiosną dajemy nawozy azotowe w formie łatwo dostępnej: jak saletrę wapniową, sodową, saletrzak i siarczan amonu. Są to nawozy, z których roślinna azot może pobierać bezpośrednio bez przemian chemicznych i biologicznych. A o to chodzi rolnikowi. Oзимinie trzeba dostarczyć po zimie jak najwięcej pokarmu azotowego dosłownie w przeddzień „ruszania”. Im wcześniej, tym lepiej. Dlatego każdy rolnik w lutym, musi codziennie chodzić na pole i przyglądać się swoim ozimynom. Przy bardzo pogodnej zimie wydawać się może, że już ruszyły w lutym, oczywiście w tym wypadku należy się wstrzymać z nawożeniem aż do prawdziwego ruszenia, do wczesnej wiosny, aby nie pobudzić oziminy za wcześnie, gdy jeszcze mogą nastąpić mrozy.

Nawozy azotowe jeśli już oziminy ruszyły i nie ma obawy poważniejszych mrozów, trzeba nawozić natychmiast.

Najlepiej wysiewać ręką, obierając sobie szerokość jednego lub dwu siewników. Na moment wysiewu nie mogą wpływać lekkie przymrozki.

Pozostało by jeszcze ważkie zagadnienie ekonomiczne, z którym rolnik musi się najbardziej liczyć, ile tego nawozu wysiać trzeba na hektar. Inne będą dawki pod pszenicę a inne pod żyto. Poza tym ilość wysiewu zależy będzie od żyzności gleby i od tego, czy nawożono oziminy azotem jesienią, czy też tylko potasem i fosforem i wreszcie od miejsca w płodozmianie. Jeżeli rozwój oziminy na wiosnę jest dobry, gdy pokrycie dostatecznie zwarte, to 120 do 150 kg na hektar 20-proc. nawozu azotowego pod żyto jest wystarczające. Pod pszenicę wystarczy 200 do 220 kg na hektar tego samego nawozu. Im gleba słabsza, tym ostrożniej trzeba podnosić dawkę nawozu. Nawożenie azotem nie może mieć zadania leczenia chorych oziminy, ale dostarczenie pokarmu zdrowym. Im głęga z natury żyźniejsza, tym większe można stosować dawki azotu, bo lepiej się opłacają. Oczywiście nawożenie azotem musi iść w parze z nawożeniem potasowym i fosforowym. Przenawożenie azotem, powoduje wyłęganie zbóż i słabsze plony. Również przy glebach przytorfowych, torfowych i próchnicznych nawożenie azotowe nie jest wskazane, ponieważ gleba sama z rozkładu części roślinnych ma stały dopływ azotu.

Na glebach lekkich, piaszczystych w miarę trzeba nawożenia nawozami kwasnymi, aby tych gleb nie zakwaszać dodatkowo. Na glebach łatwo przepuszczalnych lepiej jest stosować nawozy azotowe w dwóch dawkach, aby uniknąć wypłukania nawozu, albo stosować nawozy kombinowane, składające się z części łatwo rozpuszczalnej i drugiej trudniej rozpuszczalnej. Na glebach lżejszych rolnicy winni stosować nawożenie oziminy jesienią w formie azotniaku, aby były zdrowe, dobrze zakorzenione na okres zimy.

Inż. W. M.

Książka — przyjaciel rolnika

Ostatnio rozpoczęła się w Polsce kampania hodowlana, która ma podnieść znacznie stopę życiową wszystkich obywateli, a szczególnie świata pracy. Poważne ulgi podatkowe, różne ułatwienia, mają być dla każdego rolnika zachętą do intensywniejszego gospodarowania na zagrodzie i kawałku ziemi.

Chcąc jednak prowadzić wzorowe polne gospodarstwo jak i hodowlę — trzeba mieć pewien zasób wiadomości praktycznych, które wniosła i wnosi nauka. Rolnik to taki zawód, w którym trzeba ciągle dokształcać się i wprowadzać coraz to nowsze zdobycze naukowe. Takim doradcą, który wskazuje, co należy zmienić, co jest złe, co należy wprowadzić — jest dobra, fachowa, rolnicza książka.

Powojenne polskie wydawnictwa rolnicze rzuciły na półki księgarskie sporą ilość książek rolniczych przystępnie i wzorowo napisanych. Szczególnie wśród wydawnictw tych wyróżniły się Państwowy Instytut Rolniczy i Instytut Naukowo-Wydawniczy Ruchu Ludowego. Wydały one prace najlepszych fachowców-rolników, takich jak prof. dr Niklewski, prof. dr Konopiński, prof. dr Runge, prof. dr Moldenhauer i wielu innych. Poruszone zostały zagadnienia od „Domu i kwiatów” — inż. Przyrembła, „Gospodarkę mleczną” — inż. Bała, po „Hodowlę zwierząt” — prof. dra Moczarskiego.

Obie te ostatnie książki zasługują na specjalną uwagę. Druga poucza rolnika, jak trzeba postępować z mlekiem, uczy o przerobieniu mleka na sery, masło i inne produkty. Trzecia zaś obejmuje w 450 stronicach całe zagadnienie hodowli zwierząt. Książka to bogata. Omawia ona budowę i funkcjonowanie organizmu zwierzęcego, żywienie z szczególnym uwzględnieniem jednostek paszowych i dawek dla koni, krów, trzody chlewniej i owiec. Przystosowana całkowicie do wymogów gospodarstwa 10-hektarowego, daje średniemu rolnikowi moc fachowych wskazówek, jak należy postępować, by krowa dała jak największą ilość mleka, a trzoda jak najlepszą wagę.

W dziale trzecim autor daje rady, jak należy urządzić stajnię, oborę i chlewnię, porusza porządek dnia przy karmieniu zwierząt, jaki powinien być dobór rozpodników, jak postępować przy porodach, jak młodzież wychowywać. Nie omija także takich zagadnień, jak dziedziczność, rasa, planowanie i rejonizacja. Słowem — doradca i przyjaciel rolnika, potrzebny w każdym wypadku.

„Hodowla zwierząt” prof. dra Moczarskiego winna znaleźć się nie tylko w bibliotekach gminnych i gromadzkich, ale u każdego rolnika, który chce iść naprzód. chce swoje gospodarstwo postawić na wyższym poziomie i być wzorem dla innych. (jp)

Gąsienica-Ciaptak i Wawrytkówna wygrywają kombinację alpejską

W ramach mistrzostw narciarskich Polski, rozegrano w Szczyrku drugą część kombinacji alpejskiej — slalom mężczyzn i kobiet.

Wyniki techniczne slalomu mężczyzn: 1) Gąsienica — Ciaptak (SNPTT Zakopane) — 1:46,8 min., 2) Płonka (SNPTT Bielsko) — 1:50,2 min., 3) Sianco (HKN) — 1:51,0 min.

Ogólnie pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej zajął Gąsienica-Ciaptak — 0 pkt. k., 2) Popieluch — 10,47 pkt. k., 3) Bachleda (Zakopane) — 11,51 pkt. k. Startowało 55 zawodników.

Slalom do kombinacji kobiet przyniósł następujące wyniki: 1) Wawrytkówna (SNPTT Zakopane) — 1:52,1 min., 2) Czubernad (HKN Zakopane) — 1:54,9 min., 3) Kwapien (HKN Zakopane) — 1:56,7 min.

W klasyfikacji ogólnej kombinacji alpejskiej zwyciężyła Wawrytkówna (SNPTT) — 0 pkt. k., 2) Kwapieniów-

Piast (Cieszyn) Siła (Giszowiec) 2:2

Zawody hokejowe o mistrzostwo ligi między „Siłą” (Giszowiec) i ZKSS „Piastem” (Cieszyn) zakończyły się wynikiem remisowym 2:2 (0:0, 2:1, 0:1).

Bramki dla „Piasta” zdobyli: Hutta i Gojny; dla „Siły”: Gansiniec 2. „Piast” wystąpił w mocno osłabionym składzie bez Wanii i Rajla.

Siemianowiczanka Len (Wałbrzych) 3:1

Rewanżowe spotkanie o wejście do ligi hokejowej między „Siemianowiczanką” i drużyną „Lnu” z Wałbrzycha zakończyło się zwycięstwem „Siemianowiczanki” w stosunku 3:1 (1:0, 2:0, 0:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Buchcik — 2 i Baliński — 1, dla pokonanych: — Prajzner. Najlepszymi graczami w zespole zwycięzców był bramkarz Węgrzyn, oraz Ziąja i Buchcik. Goście grali bardzo ostro.

na — 4,58 pkt. k., 3) Krupińska — 11,79 pkt. k.

Zakończenie narciarskich mistrzostw Polski

Jako ostatnią konkurencję narciarskich mistrzostw Polski, rozegrano bieg sztafetowy 4 x 10 km.

Sztafeta wygrała „Wista” (Zakopane) w czasie 3:06:44 godz. w składzie: Si-



Narciarskie Mistrzostwa Polski w Szczyrku. BACHLEDA ANDRZEJ — SN PTT Zakopane, zdobył I miejsce w slalomie. Fot. Ag. II. „API”

tarz, Fronek, Bukowski, Kwapien; 2) SNPTT (Zakopane) — 3:16:37 godz. (Zubek, Skupień, Berych, Krzeptowski); 3) LKS „Barania” (Wisła) — 3:19:42; 4) HKN (Zakopane) — 3:24:49; 5) „Wista” II (Zakopane) — 3:27:05; 6) LKS „Barania” II (Wisła) — 3:36:30. Ogólna punktacja zespołowa mistrzostw przedstawia się następująco: 1) SNPTT (Zakopane) — 460 pkt.; 2) „Wista” (Zakopane) — 395 pkt.; 3) HKN (Zakopane) — 275 pkt.; 4) LKS „Barania” — 155 pkt.; 5) SNPTT (Bielsko) — 152 pkt.

Hokeiści polscy wyjeżdżają do Moskwy Pod znakiem żagli

Główny Urząd Kultury Fizycznej, w ramach wymiany sportowej między ZSRR a Polską, zaproponował przyjazd do Polski hokeistów radzieckich.

W odpowiedzi, Wszelchwiązkowy Komitet dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zawiadomił GUKF, że z powodu roz-

Turniej tenisa stołowego KS Gwardii

Wewnętrzne indywidualne mistrzostwa tenisa stołowego, zorganizowane przez Koło I KS Gwardia w Poznaniu (kół takich na terenie m. Poznania znajduje się kilka) zgromadziły 49 zawodników Koła, w tym 9 kobiet.

Rozgrywki, które odbywały się równocześnie na 3 stołach, toczyły się o puchar przechodni ufundowany przez Komitet Pracowniczy WUBP oraz cenne plakiety.

Otwarcia turnieju dokonał w imieniu zarządu wojewódzkiego ZS Gwardia p. dr Orłow w obecności prezesa Pozn. Okr. Zw. Tenisa Stoł. p. Furmanowicza.

Pierwsze miejsce w turnieju zajął ppor. H. Nojhajt, 2. St. Michalski, 3. B. Racek, 4. Cz. Pawlicki, 5. Cz. Gąsiorowski. Kierownictwo turnieju spoczywało w rękach ppor. Nojhajta.

Mistrzostwa wojewódzkie Zrzeszenia Sportowego Gwardia odbędą się w Poznaniu w miesiącu lutym. Wezmą w nich udział zespoły 3-osobowe reprezentujące wszystkie powiaty. (al)

EHRlich przegrywa w Sztokholmie

W dalszym ciągu ping-pongowych mistrzostw świata w konkurencji indywidualnej rozegrano spotkania eliminacyjne III i IV rundy.

Reprezentant Polski, Ehrlich, pokonał w trzeciej rundzie Węgra, Bolgara w stosunku 3:1. W następnej rundzie Polak spotkał się z mistrzem Francji — Amouretti'm, przegrywając, po bardzo zaciekłej grze, w pięciu setach w stosunku 2:3 (21:17, 16:21, 21:14, 20:22, 15:21).

Sensacją IV rundy była porażka mistrza świata, Bergmanna (Anglia) z Węgrem Soos'em. Anglik pokonany został w trzech setach (17:18, 17:21, 14:20).

grywanych obecnie mistrzostw hokejowych Związku Radzieckiego, żadna z drużyn nie może przyjechać do Polski. Sportowcy radzieccy zapraszają natomiast ekipę hokeistów polskich na dwutygodniowy pobyt w Moskwie, celem rozegrania kilku spotkań z najlepszymi drużynami radzieckimi.

Zaproszenie zostało przyjęte i w najbliższych dniach hokeiści polscy udadzą się do Moskwy.

Bokserzy gołowi do walki z CSR

Kpt. sportowy PZB — Derda, ustalił skład polskiej reprezentacji bokserkiej na międzynarodowe spotkanie z Czechosłowacją, które odbędzie się w Pradze, w ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej (7 — 13 marca br.).

Barw Polski bronić będą: w musza — Liedtke, w kogucia — Grzywocz, w piórkowa — Matloch, w lekka — Rodak, w półśrednia — Chychla, w średnia — Kolczyński, w półciężka — Koleczko, w ciężka — Szymura.

Rezerwowi: — Czajkowski i Kaźmierczak.

Kto, z kim, gdzie?

Sobota, godz. 17 — Zieloni (Z. Góra) — H. C. P. — piłka koszykowa kl. A — sala Woj. Osrodka, Droga Dębińska. godz. 18 — H. C. P. — Unia (Swarzędz) spotkanie zapasnicze — stołowa Cegielskiego. Niedziela, godz. 10 — Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu — hala przy Drodze Dębińskiej. godz. 10 — mistrzostwa szkół średnich w piłce siatkowej żeńskiej — sala gimn. Kupieckiego ul. Śniadeckich. godz. 10 — mistrz. szkół średnich mecz bokserki, Hala Izb Przemysłowo-Handlowych. godz. 17 — Warta — Górnik (Zabrze), mecz piływacki, Hala Kryta przy ul. Wronieckiej. godz. 18 — Warta II — H. C. P. spotkanie w piłce koszykowej kl. A — sala Osrodka W. F. godz. 18 — Warta II — Gorzovia mecz bokserki o mistrzostwo kl. B — Hala Izb Przem. Handl.

Zmiana terminu

Polski Związek Hokeja na Trawle komunikuje, że termin walnego zgromadzenia przesunięty został z dnia 13 bm. na 20. II. br. o godz. 10 w Domu Drukarza (II piętro), przy ul. Działynskich nr 10.

Bokserzy węgierscy w Polsce

W toku ożywionej korespondencji PZB z Węgierskim Związkiem Bokserkim, ustalona została ostateczna terminy międzynarodowych spotkań juniorów i seniorów obu krajów. Reprezentacja juniorów węgierskich przybędzie prawdopodobnie do Polski 20 lutego br. i rozegra w Warszawie spotkanie z juniorami polskimi. Drugi mecz odbędzie się dnia 22 bm. w Łodzi. Jednocześnie Węgrzy zaproponowali przesłanie do Polski pod koniec lutego br. swojej reprezentacji bokserkiej seniorów. PZB przyjął propozycję, wysuwając terminy 27 bm. we Wrocławiu i 1 marca w Poznaniu.

Gwardia (Trzcianka) 10:6 Gorzovia

Rozegrane w Pile rewanżowe spotkanie bokserkie o mistrzostwo kl. B przyniosło zasłużone zwycięstwo Gwardii, Zacięte walki stały na niezłym poziomie technicznym i dały następujące rezultaty: W muszej Majkowski (Gw) znokautował w I starciu Dauksztę, w koguciej Malujda (Gw) odniósł minimalne zwycięstwo z Sucharskim, w piórkowej Kubicki (Gw) znokautował Laskowskiego w II starciu, w lekkiej najlepszy bokser Gwardii Balcerk zdeklasował Działę, wygrywając przez poddanie w II starciu, w wadze półśredniej w III starciu z powodu kontuzji Bielazka wygrywa Cisiowski, w średniej Kajzer (Gw) przegrywa przez ko z najlepszym z gości Kupałą. W półciężkiej Bednarek (Gw) wygrywa przez ko z Zaleskim. W ciężkiej punkty zdobywa Gorzovia z powodu niedowagi Tworka (Gw).

W dniu 9 lutego 1949 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza siostra i ciotka, śp.
Seweryna Foksa
przeżywszy lat 61.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godz. 11 na cmentarzu parafialnym, na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona rodzina
Poznań, Wrocław, Szczecin F316

REPREZENTACYJNY BAL SZKOŁY INŻYNIERSKIEJ
odbędzie się w sobotę, dnia 12 lutego 1949 r. w auli U. P. — początek o godz. 21-ej
Wstęp tylko za zaproszeniami, które można nabyć w sekretariacie B. P. S. I.
Przedprzedaż biletów i rezerwowanie stolików załatwia sekretariat B. P. S. I. — plac M. Curie Skłodowskiej 2 — tel. 10-89, 2782

Książki naukowe
z każdej dziedziny wiedzy, polskie i w językach obcych
kupuje stale i płać najwyższe ceny
Księgarnia, Antykwariat i Skład nut
F. CZEKAŁSKI
Poznań, Walki Młodych 10
Tel. 35-46 — dawniej Podgórna
Posiadamy stale na składzie ostatnie nowości i wielki wybór dzieł wyczerpanych. p1457

Monterów na chłodnie amoniakalne
Spawaczy i rurkarzy na rurociągi wysokiego ciśnienia
Monterów na konstrukcje żelazne i zbiorniki
przyjmie do pracy na montażach w różnych miejscowościach. 2b-81
S. P. B. Katowice, ul. 3 Maja 23

Za spokojną duszę, śp.
z Krzywskich
Stanisław Orwat
odprawiona zostanie msza św. w niedzielę, 13 bm., o godz. 8 w kościele Ks. Ks. Salezjanów przy ul. Wronieckiej,
o czym zawiadamia rodzina p1478

Cukiernia K. Krzyżański
POZNAŃ
Ratajczaka 15 w pasażu Apollo
poleca swe
znane wyborowe pieczywo
p1425

Szkoła
Przysposobienia Handlowego I stopnia — Plac Wolności 2
z uprawnieniami szkół państwowych
przyjmuje zapisy na półroczne kursy handlowe. Początek 1 marca 3171

Wypożyczalnia książek
dobrze zaprowadzona, 3500 tomów obejmujących dział naukowy, szkolny, beletrystyczny — wraz z urządzeniem ewentualnie lokalem, śródmieściu Poznania natchemiasł do sprzedania. — Oferty Biuro ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod 2,373. p1472

Zakup wełny owczej
po najwyższych cenach i wymiana na włóczkę w różnych kolorach
„Wełna Krajowa”
Poznań, Kraszewskiego 4
obok Rynku Jeżyckiego — telefon 45-29 2a-13

Kartoteki
Maszyny, Artykuły
Meble biurowe
Warsztat naprawy
poleca
W. Rohowski i Ska
Poznań, Mielżyńskiego 18 — Telefon 43-25 p790

Tapety CERATY
stołowe i na teki
Chodniki
bocle, jutowe i linoleum
Ramy do firan
tylko
Wielka 9 i pł.
Zb. Waligórski
wejście z ul. Szewskiej. p1380

Wózki dziecięce — autka
koszykowe i sportowe — wyroby koszykarskie szrotki i artykuły powroźnicze
polecają korzystnie
BRACIA CHOJNACCY, Poznań
Mielżyńskiego 4, tel. 93-44 2a-101

Wydział Budowlany
Dowództwa Okr. Wojsk. Poznań
zatrudni natchemiasł na warunkach układu zbiorowego dla pracowników przemysłu budowlanego (wysokie grupy uposażenia)
inżynierów i techników budowl.
Inst. elektr. i wod.-kan.
Zgłoszenia: Wydział Budowlany D. O. W. Poznań, ul. Wały Jana III. 2a-149

SZTANDARY
paramenta kościelne
oraz naprawy wykonuje artystycznie i fachowo po cenach przystępnych
K. BIELAWNA (dawn. Kaczmarek)
Poznań, Pl. Ratajskiego 5 (dawniejszy Plac Nowomiejski) p1400

ŁOM srebrny
kupuje
„Karat”
Zegarki - Błuzetaria
właściciel
Józef Rybarczyk jun.
Poznań, Dąbrowskiego 6
Telefon 87-84 2a-115

P. Z. G. S. „Samopomoc Chłopska” w Krośnie Odrzańskim poszukuje natchemiasł
elektromontera
z wszystkimi uprawnieniami, na kierownicze stanowisko. Reflektujemy tylko na silę fachową. Warunki mieszkaniowe dobre. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. — Oferty kierować na adres: P. Z. G. S. Krosno Odrzańskie ul. Szkołna nr 1. 2a-154

Poważna, dobrze zaprowadzona firma branży żelaznej i metalowej, dysponująca składami w śródmieściu Katowic, przyjmie zastępstwa, lub urządzi składy konsygnacyjne wytwórni prywatnych. Oferty pisemne „Czytelnik” Katowice pod 1054. 2b-82

ROZPOCZYNAMY NOWY KURS KIEROWCÓW
Okręgowa Szkoła Zw. Zaw. Transportowców R.P. w Poznaniu, ul. Jeżycka 45, tel. 48-33
Szkoła jest wyposażona w nowoczesne urządzenia sprężni naukowe co zapewnia kandydatom wyszkolenie na samochodach i motocyklach, oraz obsługi samochodów.
Zapisy i informacje codziennie w sekretariacie od godz. 8 do 17. p1426

Ceraty Linoleum Plusze
Chodniki — Dywany
Ileńko kupisz w specjalnym magazynie materiałów meblow. i dekoracyjnych
FR. PERTEK
POZNAŃ
Kraszewskiego 17
Tel. 519-67 2a-32

POKOST
czysto lniany i syntetyczny
poleca
Wytwórnia Pokostu
M. WROCŁAWSKI i S-ka
Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Mickiewicza 43
tel. 414-60 2-64

Makę kosiną kilka ton
sprzedam w całości lub częściowo
K. Przybyła
Św. Marcin 24 — Telefon 16-87 p-1468

Reklama współdziała w odbudowie kraju!

Lekarskie

Mgr farmacji Krajewska Irena, kosmetyczka, przyjmuję w Św. Marcina 14, tel. 94-36. Pięlegnacja cery i włosów. 2586

Wolne posady

Biurowa znajomość maszynopisanie (praktyka) — chłopic do posyć potrzebny. Oferty nr 333: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c534

Mistrz karmielarz, 4 zawijać i obciążać, sily fachowe, potrzebne zaraz. Zgłoszenia: "Baton" Wytwornia Cukrów, Poznań, Bydgoska 5. 2a-86

Ekspedientka do piekarni może się zgłosić. Św. Marcina 5. F304

Mechanik potrzebny do urządzeń wodnych specjalista sprężarek. Podania: Centrala Mieczarska, Olsztyn, Pieniężnego 18. 2b-54

Fotograf retuszer-laborant potrzebny natychmiast. Foto-Patocki, Zielona Góra, Zymierskiego 13. p1417

Pomocnik zegarmistrzowski potrzebny zaraz do małego miasta, dobre wynagrodzenie, tylko dobry fachowiec. Oferty Gł. Wielkop., Focha 16, nr 216. F315

Ogrodnik samotny zaraz potrzebny. Zgłoszenia: H. Chojnacka, Janowiec Wlkp., Rolnicza 3. c519

Do niemieckiego z kwalifikacjami sumienna, dochodząca. Jackowskiego 60 m. 10 — od 10-12-tej. 3105

Szafiernia wykwalifikowanego przyjmujemy, "Meblostal", ul. Wroniecka 20. p1440

Hafciarki

dobre sily, na sztan-dary — potrzebne ST. JAKUBCZAK ul. Szwarzkarska 19 p1347

Ogrodnik żonaty, 22 lata praktyki, obeznany we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, poszukuje posady od marca lub później. Zgłoszenia: Józef Wojciechowski, Bogatymia 203/8 (Dolny Śląsk). 2b-83

Poszukujemy zaraz bilansistę, kierownika gospodarczego, rutynowane maszynistki, hodowcę kilkuletnią praktyką. Okręgowa Spółdzielnia, Chemicznego 22. 2a-105

Szewców na damskie prace, tylko pierwszorzędne. Praca stała, zaraz. Oferty Gł. Wielkopolski nr 3071.

Potrzebna pomoc domowa codziennie na kilka godzin. Zgłoszenia: Ostroróg, Słoneczna 19, m. 1. 3120

Gospościa do małego gospodarstwa z noclegiem potrzebna. Oferty nr 75: Kolektura, Gniezno. 2b-86

Pomoc domowa zaraz. Limanowskiego 27, m. 14. 3158

Potrzebna do posługi. Zgłoszenia: Karwowskiego 20, m. 2, 15-17. 3149

Przychodnia referencjami potrzebna, Sienkiewicza 6, m. 7. 3153

Uczciwa pomoc domowa, najchętniej z prowincji, potrzebna. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 2352. p1460

Krawiec męski zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Daszyńskiego 40, m. 20. k188

Dziwczynna do sprzątania szkoły i posytek potrzebna. Kursy Handlowe, Wawrzyniaka 33. F320

Dziwczynna przychodnia z gotowaniem do małżeństwa z dzieckiem. Zgłoszenia: ulica Grottegera 6a, m. 23, do godziny 11.00. 3161

Centrala Rybna C. S. P. Inspektoratu Naczelni w Poznaniu, ul. Szyperska nr 20

poszukuje natychmiast 1 inspektora finansowego 1 maszynistki Reflektuje się tylko na sily wykwalifikowane. 2a-148

Najciekawsze audycje radiowe na poniedziałek, 14. 2. 49

7.25 Lekcja języka rosyjskiego: 8.55 Szkolna gazeta radiowa dla klas starszych; 9.20 Szkolna PCK; 11.40 „Sześcioletni kompozytor” (Mozart) — audycja szkolna dla klas młodszych; 12.20 Koncert solistów; 12.45 Audycja dla wsi; 13.10 Muzyka operowa; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli; „Charakterystyka literatury Polski Niepodległej” (1918—1939) w opr. Juliusza Romanowskiego; 14.30 Przegląd wydarzeń z Bydgoszczy; 14.40 Audycja słowno-muzyczna dla młodzieży pt. „Claude Debussy” w opr. Waldemara Voise; 15.10 Z cyklu „Nasze porty” — pogadanka Józefa Balceraka pt. „Tratowanie wód”; 15.30 „Zwiędzamy z malarzem świat”, gawęda podróżnicza; 15.45 Muzyka popularna; 16.00 Dziennik populonowy; 16.30 „Archiwum ludzi odyssyjskich”; 16.50 „Społeczne formy organizacji obywatelskich przedsiębiorstw artystycznych”; pogadanka; 17.00 Koncert popularny; 17.50 „Osiwiała w Rumuni” — pogadanka; 18.00 Muzyka poważna; 18.30 Pieśni masowe w wyk. Chóru i Orkiestry Różniósni Warszawskiej pod dyr. Jerzego Kołaczewskiego — transmisja do Czechosłowacji; 19.00 „Stare i nowe” — powieść Lucjana Rudnickiego; 19.20 Koncert rozrywkowy; 21.00 Muzyka rozrywkowa; 21.15 Koncert dawnej muzyki czeskiej — transmisja z Pragi czeskiej; 22.20 „Na dobranoc” — gra Skatet P. R.; 22.45 Co słychać w Wielkopolsce; 22.50 Muzyka taneczna; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik” Redaktor naczelny: Jan Zaglęski. Adres redakcji: Poznań, ul. Działoszyńskich 10 — Telefon 502-32 — 502-34

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wypiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5), Konto PKO Poznań V-4499.

Administracja (prenumerata): Poznań, ul. Marsz. Focha 16, tel. 60-72. Konto PKO Poznań V-4499. W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Wydawca: Drukarnia P. Z. G. Poznań-Północ K-57273

Pomoc domowa, uczciwa, wick obojętny. Zgłoszenia: Sołacz, Litewska 7, m. 1, godz. 13-15. c528

Dwóch robotników do układania drzewa. Focha 216. p1477

Krawcy i panny zaraz. Urząd Woj., plac Kolegiacki 17. 3172

Pomoc domowa, uczciwa, noclegiem. Libelta 13, wejście VII, Kościuski, parter, Rusińska. 3127

Księgowo-bilansisty oraz kwalifikowanego ogrodnika poszukuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ostrorogu, powiat Szamotuły od 1 marca 1949. 2a-147

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Fachowca konserw

owocowo jarzynowych poszukujemy. — Zgłoszenia ze szczególnym zwróceniem na „Samopomoc Chłopska” w Ostrorogu, powiat Szamotuły od 1 marca 1949. 2a-147

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Fachowca konserw

owocowo jarzynowych poszukujemy. — Zgłoszenia ze szczególnym zwróceniem na „Samopomoc Chłopska” w Ostrorogu, powiat Szamotuły od 1 marca 1949. 2a-147

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

Technik dentystyczny, tylko dobra sily, poszukujemy zaraz do miasta powiatowego woj. szwecyjskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2a-156.

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V-4499 Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 5-19-tej, skiego 10 I pietro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) — w soboty od 9-17-tej w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 10 I pietro. Za terminową druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Sprzedaż

Łóżka żelazne dla szpitali, żółtków, internatów poleca Wytwornia Łóżek Metalowych — Wielkie Garbary 2, wejście z ul. Bohaterów 2. p575

Materace wyścielane, różka materace wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (obczna Ratuszowej). p1018

Maszyne pisania Continental, bardzo dobrym stanie, korzystnie. Bracia Chojnacy, Mielżyńskiego 4, tel. 93-44. p1367

C. S. S. „Społem” Oddział Okręgowy Poznań, ul. Składowa 4 sprzedaje następujące samochody ciężarowe: 1. Ford Canada 2. Ford Canada 3. Bedford 2a-120

Srebro, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż, kupno. Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. p1111

Obrobki do metalu i drzewa, artykuły techniczne sprzedaje kupuje Krenz, plac Wolności 11. p1049

Stołowy nowoczesny, orzech kawkaski, solidne wykonanie, korzystnie. Magazyn Mebli, Janiak, Poznań, Rybaki 6. p1383

Wytwornie z kotłem parowym tania oddamy. — Oferty Gł. Wielkopolski nr 3113.

Pożyczasz Rekord kompletny z igłami sprzedaje Rezer, Mickiewicza 27. 3112

Gospodarstwo 200 morgów pszennej drenowanej, nadające się dla trzech nabywców, sprzedam. Gniezno, Moniuszki nr 1, m. 1, tel. 18-85. 2b-85

Radio uniwersalne i przetwornica, Wrocławska 32, m. 7, wejście z Jaskółczej. 3146

Łóżka żelazne, dziecięce i dla dorosłych poleca Wytw. Łóżek Metalowych ul. Bohaterów 2 (przy Bernardynach). 2a-20

Wille komfortowa sprzedam Poznań-Ostroróg. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia: Puszczkowsko, Gajowa 8, Lesków. 3139

Domak 5-pokojowy wolnym właściciel, mieszkaniem, o kolicza Szamotuły, 800 000. Domak 2-pokojowy, łązka, ogród owocowy, półmorgowy, Osiedle Grunwaldzkie, Butkiewicz, Daszyńskiego 59. 3129

Plusze, liry, dywany, chodniki, ceraty, linoleum, Pertek, Kraszewskiego 17. 2a-31

Dwa łóżka dębowe sprzedam. Strzelca 22/24, m. 9. c527

Sprzedam diatermię krótkofalową, nowoczesną, Siemens. — Wiadomość: telefon 88-85. 3170

Skład towarów spożywczych sprzedam. Adres wskaże PAR, Ratajczaka 7, pod 2,376. p1474

Okna, 6 sztuk, 100x160, podwójne, 5 sztuk 150x160 podwójne, okazynie. Dąbrowskiego 78a, stolarnia. 3166

Parcela 6-morgowa, w tym móg jak i strumyką — Po. znań.Wschód, okazynie. Wiadomość: Dąbrowskiego 78a, stolarnia. 3165

Wydzierżawie 70 morgów przy Gnieźnie korzystnie. 200 morgów probostwo miasteczko prowincjonalnym, inwentarzem, objęcie 700 000. Nowak, Wypiańskiego 16, m. 1. 3167

Sprzedam motocykl Zündapp, 200 cm³, akordion 120 bas., register, wózek dziecięcy i sportki, rakietki tenisowe, rower męski, Debic, Wiśniowa 73, m. 3, od 17-19. c526

Kupna

Konie na rzeź kupuję, Stanisław Gałkowski, Poznań Zamkowa 7, tel. 31-55. 2a-24

Konie na rzeź kupuję. Odbiór samochodem, Nowak, Poznań Daszyńskiego 26 tel. 21-10, 21-11. p1046

kom srebrny kupujemy. Laboratorium Chemiczne. Libelta nr 11. p1205

Maszyny do pisania, liczenia, księgujące, powielacze — remontuje, zakupuje na części. Warsztat Maszyn Biurowych, Chrzanowski, Poznań Wolności 2, tel. 28-65. p1185

Kupię obligacje PPK 1946, placę 50% nominalnej wartości, Edward Michalak, Poznań, Mickiewicza 15, m. 6. p1348

Wszelkie nieruchomości w Poznaniu i województwie poznańskim kupuję i sprzedaje „Lokata”, Mickiewicza 18, m. 5, telefon 522-28. p1379

Wille wypalona lub parcieł kupię wille kupię, Oferty Gł. Wielkopolski nr 3116. 3006

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup „Re-Ma” Poznań, Św. Marcina 5 (przy pl. Wiosny Ludów), tel. 44-07. p1337

KUPIE karter do motoru „FRAMO” lub kompletny motor „Framo” w dobrym stanie do półcezarówki 1-tonowej.

Oferty prosimy kierować Gł. Wielkopolski nr 2a-146.

Kupię spieszenie kompletny dyferencjał lub komplet trybów do motocykla „Zündapp” 600 cm³, Jan Mager, Kościan, Sienkiewicza 1. 3098

Kupię miocarnie motorowa i motor Deutz. Oferty nr 74 Kolektura Gniezno. 2b-71

Kupię kilka wag uchylnych w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny „Czytelnik” nr 4071, Daszyńskiego 48. k180

Aparat fotograficzny Rolleiflex — Rolleiflex, ostatnie modele, ew. Cine Kodak kupię. Poznań, Bogusławskiego 22, m. 6. F317

Prochowce, marynarki, spodnie, bielizna, obuwie kupuję. Zamkowa 7, skł. c515

4 kouchy długie kupuję. — Centrala Sprzetu P. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. p1479

Czcionki

drukarskie z polskimi akcentami — kupię. „HERMES”, Poznań Kościelna 32. p1459

Kupię psa, wilka, dużego, ostrongo. Oferty podaniem ceny Gł. Wielkop. nr 3141.

Motocykl BMW kupię z przyczepką, tylko w dobrym stanie. Poznańska 57, m. 6. 3148

Fotograficzny Rolleiflex kupię. Olszewski, Marcinkowskiego 13. p1450

Zegarki, budziki, mechanizmy perskie, antyki, porcelana artystyczna, srebrne wyroby, kupuję, sprzedaje, Zakup, sprzedaż, Dąbrowskiego 3. p1467

ENCYKLOPEDIA „Świat i Życie”

Gutenberg-Trzaski-Arceta — Polska, Kultura itd. Kupujemy zaraz. Poznań, Dominikańska 7 — Wytwornia Chemiczna, tel. 11-05. p1475

Kupię samochód osobowy, 4-drzwiowy, Oferty Gł. Wielkopolski nr 3173

Kupię sypialnię nowoczesną, używaną i szafę kuchenną. — Oferty Gł. Wielkop. nr 3109.

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze zakupujemy. Kochanowicz Ska, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 2a-109

Maszyny biurowe kupno — sprzedaje — naprawa — Piotr Pieprzycki al. Marcinkowskiego 28 tel. 23-62. p1082

Dom blisko miasta z zabudowaniami gospodarczymi i kilkomorgowym ogrodem (owocowym) kupię natychmiast. Warunek: dobra gęsta stacja kolejowa i ład klimatyczny. Zgłoszenia: Laszko Wlkp. Skrytka pocztowa 21. 2b-76

Sprzedaż

Łóżka żelazne dla szpitali, żółtków, internatów poleca Wytwornia Łóżek Metalowych — Wielkie Garbary 2, wejście z ul. Bohaterów 2. p575

Materace wyścielane, różka materace wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (obczna Ratuszowej). p1018

Maszyne pisania Continental, bardzo dobrym stanie, korzystnie. Bracia Chojnacy, Mielżyńskiego 4, tel. 93-44. p1367

C. S. S. „Społem” Oddział Okręgowy Poznań, ul. Składowa 4 sprzedaje następujące samochody ciężarowe: 1. Ford Canada 2. Ford Canada 3. Bedford 2a-120

Srebro, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż, kupno. Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. p1111

Obrobki do metalu i drzewa, artykuły techniczne sprzedaje kupuje Krenz, plac Wolności 11. p1049

Stołowy nowoczesny, orzech kawkaski, solidne wykonanie, korzystnie. Magazyn Mebli, Janiak, Poznań, Rybaki 6. p1383

Wytwornie z kotłem parowym tania oddamy. — Oferty Gł. Wielkopolski nr 3113.

Pożyczasz Rekord kompletny z igłami sprzedaje Rezer, Mickiewicza 27. 3112

Gospodarstwo 200 morgów pszennej drenowanej, nadające się dla trzech nabywców, sprzedam. Gniezno, Moniuszki nr 1, m. 1, tel. 18-85. 2b-85

Radio uniwersalne i przetwornica, Wrocławska 32, m. 7, wejście z Jaskółczej. 3146

Łóżka żelazne, dziecięce i dla dorosłych poleca Wytw. Łóżek Metalowych ul. Bohaterów 2 (przy Bernardynach). 2a-20

Wille komfortowa sprzedam Poznań-Ostroróg. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia: Puszczkowsko, Gajowa 8, Lesków. 3139

Domak 5-pokojowy wolnym właściciel, mieszkaniem, o kolicza Szamotuły, 800 000. Domak 2-pokojowy, łązka, ogród owocowy, półmorgowy, Osiedle Grunwaldzkie, Butkiewicz, Daszyńskiego 59. 3129

Polska Agencja Prasowa (PAP), w związku z przejściem w stan likwidacji Biura Ogłoszeń i Reklam PAP z dniem 31. 12. 1948 roku, przestała przyjmować zlecenia na ogłoszenia i reklamy.

Prosimy instytucje państwowe, samorządowe i spółdzielcze o bezpośrednie kierowanie odnośnych zamówień, przez naczonych do „Głosu Wielkopolskiego” — najpoczytniejszego pisma codziennego na terenie miasta Poznania, Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej — pod poniższym adresem:

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZO-OŚWIATOWEJ „CZYTELNIK” Delegatura w Poznaniu, ul. Wypiańskiego 10, I ptr. Telefony: 62-70 i 64-75 (wewnętrzny 5)

SZTANDARY chorągwie paramenta kościelne

wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma JÓZEF ŁOWIŃSKI Poznań, Garbary 20

Telefon 39-05 Telefon prywatny 501-66

Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rybku oraz 5 i 8 do Garbar — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ. p1203

Sprzedamy kilka samochodów osobowych

Opel, DKW, Wanderer Adler oraz różne części samochodowe. Garaże ZSCH Mickiewicza 33, telefon 2838. 2a-165

Gospodarstwo 18 ha dobrej ziemi, inwentarzem, budynkami maszyn. bez łągi, blisko Gniezna, korzystnie sprzedam. — Gniezno, Mickiewicza 7, m. 6. 2b-58

Okazynie westfalke, wózek dziecięcy, gębeki, Lubań, Jagiello, Dom Parafialny. F314

Radio sprzedam. Przemysłowa nr 53, m. 8. 3077

Motocykl 500 cm³ po remoncie. Półwiejska 26, lakiernia. 3089

Zegar stojący dębowy, dywan, encyklopedia Gutenberga, różka stalowe i różne meble — Rynek Łazarzki 16, m. 9, od godz. 17-tej. 3090

Parcela okolica letniskowa koło Ludwikowa tania sprzedam. Adres wskaże Gł. Wlkp. nr 3083.

Sypialnia okazyna, wykon

Gąsienica-Ciaptak wygrywa kombi

W ramach mistrzostw narciarskich Polski, rozegrano w Szczyrku drugą część kombinacji alpejskiej — slalom mężczyzn i kobiet.

Wyniki techniczne slalomu mężczyzn: 1) Gąsienica — Ciaptak (SNPTT Zakopane) — 1:46,8 min., 2) Płonka (SNPTT Bielsko) — 1:50,2 min., 3) S'anco (HKN) — 1:51,0 min.

Ogólnie pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej zajął Gąsienica-Ciaptak — 0 pkt. k., 2) Popieluch — 10,47 pkt. k., 3) Bachleđa (Zakopane) — 11,51 pkt. k. Startowało 55 zawodników.

Slalom do kombinacji kobiet przyniósł następujące wyniki: 1) Wawrytkówna (SNPTT Zakopane) — 1:52,1 min., 2) Czubernad (HKN Zakopane) — 1:54,9 min., 3) Kwaniń (HKN Zakopane).

Wybór Gminnego Komitetu PZPR w Rakoniewicach

Jedną z licznych konferencji PZPR, jakie odbywają się w powiecie wolsztyńskim była konferencja w Rakoniewicach, w której wzięło udział 182 członków. Referat wygłosił podinspektor szkolny Borkowski z Wolsztyna. W dyskusji podkreślano przede wszystkim niedociągnięcia terenowe, które w nowym planie pracy partyjnej zamierzano usunąć. Realizując uchwały kongresowe postanowiono uzgodnić spółdzielczość, wypowiedzieć stanowczą walkę pijactwu, otoczyć młodzież większą opieką, usunąć z aparatu administracji państwowej i samorządowej elementy szkodliwe.

W wyniku głosowania do gminnego Komitetu PZPR weszli pp.: Bronisław Stefański, Stanisław Biegaj, Roman Konkiewicz, Józef Jokiel, Aleksander Suchowierski, Karol Zboralski, Marian Piaskowski, Stanisław Drzymała, Czesław Woźniak, Klemens Fajak, Maria Pflaumowa.

Konferencję zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”. (tr)

Jeden z naszych czytelników z Pleszewa nadesłał w tych dniach do Redakcji list, w którym poruszył bardzo istotne dla tego miasta zagadnienie.

Napisaj rzeczowo, logicznie... załączyl nawet „pzdrowienia dla Szanownej Redakcji” — bał się tylko złozyć swego podpisu.

Dlaczego anonimowo? Wszak list nie zawierał nic takiego, czego by należało się wstydić, czy bać „Každy orze, jak może” — mówi przysłowie. Napisal Pan tak, jak umiał. Nie chodzi zresztą o styl, czy formę listu — raczej o wagę poruszonych zagadnień. A zatem prosimy w przyszłości podpisywać się pełnym nazwiskiem i podać adres.

Przejdźmy jednak do zagadnień poruszonych we wspomnianym liście. W Pleszewie jest sporo kobiet, które w okresie okupacji zajęte były zyciem mundurów, a więc pracowały w zawodzie krawieckim. „Dziś są bez pracy — pisze autor listu — chociaż chciałyby pracować w swoim zawodzie”. Wiele innych ukończyło różne kursy szycia i kroju już po wojnie. „Dzisiaj Państwo popiera spółdzielnie, obojętnie jakiego typu. Może by zatem jakieś władze zainteresowały się tą sprawą i założyły spółdzielnię, która by zatrudniła wszystkich chętnych do pracy w tym zawodzie. A chętnych jest wiele.

Może dałoby się coś zrobić w tym kierunku?”

Istotnie zagadnienie jest ważne i w rzeczy samej nie tak trudne do rozwiązania. Oczywiście na początek trzeba trochę inicjatywy. Konkretnie biorąc, gdy zbierze się co najmniej 10 kobiet (jest to najmniejsza liczba członków wymagana przez statut ramowy Spółdzielni Pracy), chętnych do pracy w tym zawodzie, wtedy należy się zwrócić do Centrali Spółdzielni Pracy (Oddział w Poznaniu, ul. Mickiewicza 36) po bliższe informacje i ewentualną pomoc. Z pewnością przyślą na miejsce nawet instruktora, który pouczy jak

Z Krotoszyna donoszą:

Z obrad Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W dniu 9 bm, odbyła się konferencja mająca na celu wyłonienie Komitetu Obywatelskiego przy Zarządzie Powiatowym T. P. P. R. w Krotoszynie. Konferencję zagał prezes powiatowy T. P. P. R. insp. szkolny P. Jurasz, uwyppuklając w swoim przemówieniu potrzebę uaktywnienia pracy, w którym to celu powstał ma Komitet Obywatelski. Sprawozdanie ze zjazdu T. P. P. R. w Warszawie zdał p. Jan Albert, zaś z konferencji w Zarządzie Wojewódzkim T. P. P. R. w Poznaniu p. Halina Stankiewiczowa.

W wyniku ożywionej dyskusji zorganizowano 4 sekcje: kulturalno-oświatową z przewodniczącym podinspektorem szkolnym p. Sworą, imprezową — z przewodniczącym prof. Henrykiem Duczmalem, Organizacyjną — z przewodniczącym i sekr. P. Z. P. R. p. Stanisławem Struskim, finansowo-gospodarczą — z przewodn., p. Piotrem Basiakiem.

W wolnych głosach omówiono wtyczne prace na najbliższą przyszłość.

Nowym starostą na powiat krotoszyński został mianowany p. Tadeusz Kłos, były wicestarosta powiatu międzychodzkiego. Nowy starosta objął z

dnem 17. I. br. urządowanie. Dotychczasowy starosta p. Wincenty Bonowski, który funkcje swe pełnił od 1945 r. przeszedł w stan spoczynku.

Zbiórka uliczna na akcję Pomocy Żimowej, przeprowadzona w dniu 2 bm. w Krotoszynie przyniosła 27 222 zł. Należy wyrazić uznanie kupiectwu, które przeprowadziło tę zbiórkę z tak dobrym wynikiem.

W dniu 9 bm. odbyło się w Krotoszynie zebranie organizacyjne Towarzystwa Przyjaźni Demokratycznej Grecji. Zebranie zagał por. Bolesław Woźniak. Referat na temat Grecji oraz potrzeby solidaryzowania się z walczącym ludem greckim wygłosił I sekretarz P. Z. P. R. p. Stanisław Struski. Po ożywionej dyskusji zorganizowano Polskie Towarzystwo Przyjaźni Demokratycznej Grecji i wybrano Zarząd w składzie: prof. Henryk Duczmał — przewodniczący, sędzia Wł. Miedzinski — zast. przewodn., p. Halina Stankiewiczowa — sekr., p. Bączkowska — zast. sekr., p. Adam Wierzbicki — skarbnik, pp. Emanuel Lange i Tadeusz Kopacz członkowie Zarządu.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: pp. Władysław Jurasz, Tadeusz Kłos i Franciszek Skawiński. (fk)

zorganizować i prowadzić tego rodzaju spółdzielnię. A może zajęłoby się tą sprawą miejscowe Koło Ligi Kobiet? Było by to dla wspomnianej organizacji wdzięczne pole do pracy.

A teraz przejdźmy do drugiej sprawy poruszonej w liście — do kwestii radiofonizacji miasta.

„Zaraz po wyzwoleniu miasta z rąk okupanta było w Pleszewie 5—6 megafonów, z których 4 były zainstalowane na rynku, a dwa w parku miejskim. Dzisiaj nie ma ani jednego. Chciałbym się zapytać — pisze dalej anonimowy autor — gdzie się one podziały? Podczas gdy wiele wsi zostało w międzyczasie już radiofonizowanych, w Pleszewie nie ma dotąd radiowęzła. Ja sam nie mam radia, bo mnie nie stać na kupno, lecz stać by mnie było na kupno głośnika”.

Tyle autor omawianego listu. Faktycznie — Pleszew miał swego czasu radiowęzeł, który wprawdzie obsługiwał tylko wspomniane megafony. Nie wiadomo jednak co skłoniło kompetentne czynniki do jego likwidacji? Ale jeszcze nic straconego — Szanowny Czytelniku! Wszystko można odrobić w myśl przysłowia: „lepiej późno, niż nigdy”!

Apelujemy do Dyrekcji Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia o zainteresowanie się sprawą radiowęzła w „niebardzo podłym” mieście Pleszewie. (bg)

Robotnik Józef Mucha przodownikiem w Przygodzicach

W świetlicy Cegielni Parowej Przygodzice pod Ostrowem Wlkp. odbyło się ostatnio uroczyste zebranie wszystkich robotników Cegielni, na którym ogłoszono wyniki współzawodnictwa pracy za rok 1948.

W uroczystości wzięli udział jako goście przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych z Poznania, przedstawiciel OKZZ i przedstawiciel ZZB.

Pierwsze miejsce przyznano robotnikowi Józefowi Musze, który wykonał 118,5% normy. Otrzymał on dyplom pamiątkowy i nagrodę pieniężną. Drugie miejsce zdobył p. Mydlarz, zdobywając nagrodę pieniężną.

Motocykliści wolsztyńscy przy stole obrad

W ub. sobotę odbyło się pod przewodnictwem p. Paździelcha walne zebranie Motoklubu „Unia” — Oddział Wolsztyn. Ze sprawozdań członków zarządu dowiadujemy się, że ub. sezon był pełen sukcesów we wszystkich imprezach sportowych, jakie się odbyły w Wolsztynie. Oddział liczy 48 członków czynnych, którzy posiadają własne maszyny od 125 ccm do 750 ccm. Poza udziałem w miejscowych imprezach Motoklub Wolsztyński urządził wycieczkę klubową do Jeleniej Góry, Wieńca-Zdroju i Szklarskiej Poręby. W skład nowego zarządu zostali wybrani: pp. Nowak Klemens — prezes, Błoszyk — sekretarz (po raz czwarty), Pawliczak Józef — skarbnik, Trawiński Franciszek (po raz 2) — kapitan sportowy. (tr)

WOLSZTYN

Z życia Ligi Kobiet. W końcu ub. roku utworzone zostało w Rakoniewicach Koło Ligi Kobiet, które obecnie ma dość skromną liczbę (25) pracując nad umocnieniem swej pozycji społecznej. Liczba 25 członkiń na 1800 mieszkańców jest zbyt mała, ale aktywistki ruchu kobiecego nie zrażają się tym. W najbliższym czasie zamierzają uruchomić szwalnię aby dać zatrudnienie potrzebującym.

Spółceństwo miejscowe zaczyna wreszcie rozumieć właściwy cel L. K. i ustosunkowuje się do działalności organizacji pozytywne. Uruchomienie szwalni ludność miejscowa, a w szczególności świat pracy przyjmie z zadowoleniem. Jest to bowiem pierwsza inicjatywa realna Koła Ligi Kobiet. Zarząd Koła tworzą pp.: Woźniakowa — przew., Kaczmarkowa — sekr., oraz Schulzowa — skarbniczka. (tr)

ŚREM

Młodzież tutejszej Szkoły Średniej bierze żywy udział w życiu społecznym naszego miasta i powiatu. Istniejące przy ZMP koło prelegatów wysłało swych członków z referatami do pobliskich wsi i miasteczek. Istniejące w szkole koło TPZ wypełniło swym programem i referatami uroczystości leninowskie. Koło „Czytelnika” zorganizowało wyjazd do Teatru Polskiego na przedstawienie sztuki „Przemysław II”, przygotowuje wieczór mickiewicowski oraz stworzyło dwa komplety planowego czytania, których prace zacznie się z początkiem marca. (jk)

630 kursów sanitarnych zorganizuje w ciągu roku Polski Czerwony Krzyż

Droga do podniesienia zdrowotności mieszkańców miast i wsi, prowadzi nie tylko poprzez budowę szpitali, ośrodków zdrowia, przychodni lekarskich, żłobków dziecięcych i wspaniałych laboratoriów. Jednym z najważniejszych zagadnień, jest przede wszystkim szkolenie personelu sanitarnego, potrzebnego właśnie dla obsługi pacjentów w nowopowstających ośrodkach leczniczych. Obowiązek szkolenia ciąży przede wszystkim na Polskim Czerwonym Krzyżu, który też — w miarę swych możliwości finansowych — spełnia ten obowiązek należycie.

Plan pracy Okręgu Wielkopolskiego PCK na rok 1949 przewiduje przeprowadzenie w Poznaniu i na obszarze powiatu poznańskiego około 30 kursów

dla wiejskich przodownic zdrowia, młodych matek, ratowników i kół młodzieżowych PCK. W województwie poznańskim zorganizuje Okręg około 600 kur-

sów, w tym 77 dla młodych matek, 28 dla wiejskich przodownic zdrowia, 99 dla ratowników I i II stopnia, 298 dla kół młodzieży PCK, 36 dla ratowników drogowych, 4 dla sióstr Pogotowia Sanitarnego, 1 dla instruktorów ratowniczo - sanitarnych i 9 dla Straży Pożarnych.

Wykonanie tak obszernego planu jest możliwe, ale równocześnie uzależnione od subwencji i ofiarności społeczeństwa. Powodzenie całej akcji jest także zależne od tego, czy władze Okręgu Wielkopolskiego PCK otrzymają w Poznaniu odpowiedni lokal połączony z internatem. Biorąc pod uwagę znaczenie kursów szkoleniowych, należy spodziewać się, że władze wojewódzkie i miejskie przyjdą Okręgowi z pomocą i znajdą sale wykładowe. (c)

O włos od śmierci

W dniu 8 lutego br. w godzinach popołudniowych, korzystając z nieuważni rodziców, 6-letni Antoni Szymczak, zamieszkały we wsi Sławsk, gmina Rzgów, poszedł bawić się na lodzie.

W pewnym momencie lód załamał się i chłopiec wpadł do wody. Zawisając łokciami na lodzie, zaczął wzywać ratunku. Jak zwykle, tak i tym razem tłum ludzi zebrał się nad brzegiem Warty, lamentując głośno, a nikt biednemu dziecku nie śpieszył z pomocą. Słyszac z daleka krzyki, p. Maksymilian Kubasik dobiegł do rzeki z przeciwnej strony i po załamującym się lodzie dotarł do tonącego już chłopca i na wpół przytomnego wyciągnął na brzeg, ratując od niechybnej śmierci.

Czyn ten należy zakwalifikować do naprawde odważnych i odnośnie czynników społeczne, czy urzędowe nie pomina p. Kubasika przy odliczeniu. (jr)

Pomoc dla wsi na terenie powiatu leszczyńskiego

Jak już swego czasu pokrótce donosiliśmy, przy Powiatowym Zw. Samopomocy Chłopskiej w Lesznie istnieje od roku sekcja budowlana p. n. „Pomoc dla wsi”. Należy ona do jednej z nielicznych w województwie i dlatego trzeba poświęcić jej nieco uwagi, tym więcej że osiągnięcia jej na polu budownictwa wiejskiego, są niewątpliwie pozytywne. Sekcja zatrudnia około 50 ludzi, w tym trzech mistrzów budowlanych i dwie siły techniczne, wykonując wszelkie prace systemem gospodarczym.

Poza wykonywaniem planów, projektów budowlanych itd., sekcja pośredniczy w

uzyskaniu kredytów, materiałów budowlanych itp. dla członków ZSCH.

Główną rolę w pracy sekcji spełniają lotne betoniarne, które na żądanie przyjeżdżają do poszczególnych chłopów i wykonują kregi do studzien, słupy do ogrodzeń, rury do odwadniania, dachówki, gąsioru itp. rzeczy. Następnie zjawiają się na miejscu pracy odpowiedni fachowcy, którzy przystępują do naprawy względnie budowy nowego gospodarstwa.

W ten sposób odbudowano prawie całą wieś Gronowo. We wsi Wilkowiec wybudowano jedno nowe gospodarstwo spółdzielcze ze specjalnym nastawieniem na hodowlę chlewną. W Krzemieniewie wybudowano nowy magazyn dla Gm. Spółdz. Samopom. Chłopskiej w Kąkolewie sklep spożywczy, w Lipnie przebudowano resztówkę, itd. Poza tym wybudowano cały szereg silosów, w większości dwu-komorowych.

W br. planuje się wybudowanie większej ilości obiektów budowlanych, przede wszystkim we wsi samopomocowej — Kaczkowie i w Kąkolewie. Plany projektów są już gotowe, odpowiednie siły robocze zaangażowane; potrzebny materiał znajduje się na miejscu, i nawet kredyty są już na budowę, tylko cała sprawa zatrzymuje się o jedną rzecz, a to: zbyt powolne, stale opóźniające się dokonywanie pomiarów parcel budowlanych.

W sprawie tej dużo może zrobić Urząd Ziemski w Lesznie.

Chłopi parcelanci powiatu leszczyńskiego przy pomocy sekcji budowlanej ZSCH w Lesznie, doskonale dają sobie radę z przygotowaniem potrzebnego materiału budowlanego, mogą się przyczynić do szybszej odbudowy wsi, trzeba tylko im ułatwić pokonanie trudności administracyjnych.

LESZNO

Ciekawy odczyt. Dnia 13 bm. o godzinie 11 w sali kina „Polonia” w Lesznie odbędzie się odczyt prezesa Zarządu Okręgu Ligi Morskiej w Poznaniu, posła Br. Włodka, II sekretarza WK PZPR, na temat „Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej w walce o pokój”.

Czytajcie i prenumerujcie „Głos Wielkopolski”